

Wiek Nowy

Nr. 3545.

Rok XIII.

Wtorek 6 maja 1913.

popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Prenumerata we Lwowie:

miesięcznie 1 K — h
z odnośnieniem 1 „ 40
z przesyłką pocztową. 1 „ 50

Prenumerata w kraju:

miesięcznie 1 K 50 h
kwartalnie 4 „ 50
półrocznie 9 „ —
rocznie 18 „ —

Prenumerata w Niemczech kwartalna 5 marek — w innych krajach
Europy 7 franków — w Ameryce roczna 6 dolarów.

Egzemplarz kosztuje we Lwowie 4 h., w całym kraju w agencjach 6 h.

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ulica **Sokoła** l. 4 (gmach własny).

Telefon Redakcyi 698. Telefon Dyrekcyi i Administr. 1714.

Artykuły oraz fotografie nadsyłać należy wprost do Redakcyi „Wiek Nowy“ we Lwowie
ul. Sokoła l. 4. Rękopisów i fotografii — tych ostatnich bez zastrzeżeń zwrotu — Redakcyja
nie zwraca. Niefrankowanych przesyłek nie przyjmuje się.

Przekazy, zamówienia na prenumeratę i ogłoszenia adresować do Admin. „Wiek Nowy“.

Ogłoszenia oblicza się po 24 hal. za wiersz nonpersłowy, jednoszpaltowy. — Drobne ogłoszenia
po 6 hal. za słowo. — Tłuste słowa podwójnie. — Ogłoszenia dawane specjalnie na sobotę
kosztują podwójnie. — Nadesłane po 8 hal. za wiersz. — Doniesienia osobiste i fami-
lijne pod kroniką 2 kol. za wiersz.

„WIEK NOWY“ posiada połączenie telefoniczne międzymiastowe tak w kraju jak i zagranicą.

„WIEK NOWY“ jest do nabycia we wszystkich Biurach dzienników i trafikach w całej Galicyi.

Z pogranicza Austryi i Czarnogórza.



Tęcza



Balsam

znakomite w smaku i abso-
lutnie higieniczne; krajowe
tutki i bibułki cygarowe

Fabryka we Lwowie
ulica Zielona l. 20. (Telefon 1113)

Czy po wojnie pozostanie Związek Bałkański?

Związek bałkański, owa niespodzianka dla dyplomacji europejskiej oraz prasy politycznej Europy, został zaliczony do nowej potęgi politycznej, która będzie rozporządzała milionową armią, będzie odgrywała rolę pierwszorzędnego mocarstwa, szachowała Austro-Węgry ze strony południa. Istnieniem Związku bałkańskiego motywował kanclerz niemiecki potrzebę nowych kredytów na armię niemiecką, podniesienia jej ilościowego. Jego istnienie, jako zrządzenie losu pomyślnie, rozpatrywała prasa rosyjska.

Oto wiara w trwałość Związku bałkańskiego miała tożsamo źródło, co i niedopatrzenie jego powstania w braku dostatecznej znajomości państw bałkańskich oprócz tego operowano tu częstokroć świadomie pewnym fałszem konwencyonalnym. Dzisiejsze przedłożenie Rzeszy niemieckiej w sprawie zwiększenia armii jest uwarunkowane szeregiem okoliczności, było propagowane przed dwoma laty przez gen. Bernhardiego ze względu na inne polityczno-strategiczne motywy. Zresztą Austro-Węgry a nawet Niemcy muszą przyjąć pod uwagę wzrost Serbii i jej atrakcyjność dla Serbów austro-węgierskich. Jedy- nym pewnym antagonistą Austro-Węgier na półwyspie bałkańskim będzie Serbia. Jeżeliby interesy innych państw bałkańskich zarysować się miały, jako solidarne z interesami Serbii i Rosji, pozostałby Związek państw bałkańskich, jakby pozostał, gdyby nie nastąpiło zlikwidowanie

Turcyi w Europie, tylko zdobycz Macedonii i niczego więcej, kiedy można byłoby spodziewać się odwetu Turcyi.

Tymczasem żadna z tych okoliczności nie ma miejsca.

Turcja, pozbawiona z wyjątkiem Konstantynopola z okręgiem wszelkich swych europejskich posiadłości, Turcja, zmuszona do wyteżania sił dla zachowania swych posiadłości azjatyckich, nie będzie zagrażała państwom bałkańskim. Na Turcyi też nie będą miały nic do zdobycia państwa bałkańskie, jako pewien kompleks. Przy- puśćmy, że Bułgaria zechce sięgnąć po Konstantynopol, ale ta jej zdobycz wnie- ciłaby tylko szereg zawiści tak wśród państw bałkańskich, jak i poza półwy- spem.

Sięgnięcie Bułgarii po Konstantynopol podnieciłoby przeciwko niej Petersburg, ale nie Wiedeń. Bosfor — według wyrażenia znanego publicysty rosyjskiego, Mien- szikowa — byłby zatknięty dla Rosyi korkiem słowiańskim.

Tradycje polityczne, sprawa wyzwolenia Bułgarii, współdziałanie Rosyi we współczesnej wojnie Związku bałkańskie- go — wszystko to jest czynnikiem wpły- wów rosyjskich w Bułgarii. Ale historia rządów Stambułowa dowodzi, że Bułgaria jest zdolna do podejmowania wyzwoleni- czej walki przeciwko wyzwolicielce.

Po wojnie z Turcyą Bułgaria nie bę- dzie miała solidarnych interesów z Serbią, Grecyą, Czarnogorą, państwami wchodzą- cemi w skład Związku bałkańskiego oraz Rosyą, w której interesie leżałoby utrzy- manie tego Związku.

Podczas dyskusyj budżetowych w

parlamencie serbskim nacjonalista Pelko- wicz wypowiedział się za zachowaniem na rok bieżący 1913 budżetu uprzednich mie- sięcy 12, t. j. wzmocnionych asygnat wo- jennych, gdyż — jak twierdził — „polity- ka” zagraniczna znajduje się w takiej nieo- kreślonej pozycji, że należy oczekiwać ra- czej wojny z Bułgarią, niż ustalenia Zwią- zku lub przymierza“.

Starcie grecko-bułgarskie jest też mo- żliwe wskutek sporów o podział Macedo- nii; przedmiotem sporu jest, do kogo mają należeć Saloniki.

Profesor bułgarski, dr. Bojan S. Zo- now, niedawno w „Berliner Tageblatt“ po- dnosił krzywdy Bułgarów ze strony Ser- bów i Greków w Macedonii:

„Skoro tylko Serbowie i Grecy zajęli Macedonię — pisze p. Z. — dali tam na- tychmiast swą władzę silnie odczuć. Nie przybyli, jako oswobodziciele, lecz jako zdobywcy. Prawie codziennie otrzymuje bułgarskie ministerstwo spraw zagrani- cznych wiadomości o nowych nadużyciach Serbów i Greków. Do niedawna zatajano te wieści hłobowe, aby wiernych sojuszni- ków nie spotkała obraza! Ale obecnie już doszło do tego, że Bułgarzy w Macedonii zachodniej tęsknią już do jarzma tureckie- go, albowiem Serbowie nie dają im ani po- łowy tej wolności, jaką posiadali przedtem. Nie pozwalają oni na szkoły i kościoły buł- garskie, ba, Bułgarzy nawet sa pozbawieni swobody poruszania się. Jeśli Bułgar chce otrzymać paszport, musi przemienić się na Serba. Serbski policyant zmienia mu samo- wolnie nazwisko z końcówki „ów“ robi „ic“ i robi z Bułgara Serba. Dlatego to — według specjalnych aktów serbskich —

(66)

Ona i Madagaskar.

POWIEŚĆ EGZOTYCZNA

napisał

WŁADYSŁAW JAGNIĄTKOWSKI.

II.

Madagaskar, który po raz pierwszy został zwiedzony częściowo w roku 1506 przez Portugalczyka Diego-Diaz, był zna- ny już od dawien dawna przez inne nie eu- ropejskie narody.

Zasiedlały go od niepamiętnych cza- sów różne szczepy o cerze czarnej, czelko- ładowej lub oliwkowej.

Obecna wyspa „Świętej Maryi“ nieg- dyś nosiła nazwę „Nossy-Brahim“, t. j. „wyspa Abrahama“, a francuski podróżnik Flacourt zapewnia, że w swoim czasie (1607 — 1660) dostrzegł w mieszkańcach tej wyspy wyraźne ślady pochodzenia i obyczajów izraelskich.

Następnie, Herodot opisuje, że w roku 609 przed narod. Chr., z rozkazu egipskie- go króla Nechao II., flota egipsko-fenicyań- ska zwiedziła brzegi „Wielkiej wyspy“.

założywszy na niej pierwszy port egipski przy ujściu rzeki, która po dziś dzień nosi nazwę „Faraony“.

W nowszych czasach, francuski o- ryentalista, Guet, dowodzi na podstawie niedawno odkrytych dokumentów, że ró- wnocześnie z Egipcyanami Madagaskar był także zasiedlony przez Kartagińczy- ków.

Wreszcie w końcu 14-go wieku wy- spę tę, znaną wówczas pod nazwą „Made- gas“, zajęli Arabi i nazwali ją „Madagas- har“, co oznacza po arabsku „kraj Madaga- sów“.

Z Europejczyków najpierwsi założyli tam kolonie Portugalczycy. Potem, w roku 1595, przybyli Holendrzy i nazwali ją „eu- ropejskim cmentarzem“. Następnie w 1601 r. przybyli Anglicy, a w 1602 Francuzi.

Podróżnicy francuscy, mianowicie Cauche, Pronis, Flacourt i inni przez kilka- dziesiąt lat zajmowali wyłącznie połudnową część wyspy, tak zwaną prowincję Fort- Dauphin.

Z powodu różnych jednak nieporozu- mień z tubylcami cała kolonia francuska została zmasakrowana w r. 1674 i przez sto lat następnych nie wspomniano więcej o krwawo zdobytej „Francyi wschodniej“.

W r. 1772 na horyzoncie Madagaskaru pojawia się nasz rodak, hrabia Maurycy August Beniowski.

Oto, co pisze o nim jeden z Francuzów, kapitan de Vilars:

„Wielu pisarzy zlej woli niesłusznie starało się przedstawić Beniowskiego jako pospolitego awanturnika.

Prawdą jest, że hrabia Beniowski lu- bił niezwykle przygody, ale w gruncie tej szlachetny magnat polski był człowiekiem wykształconym, odważnym i przedsiębior- czym. Posiadał jednym słowem wszelkie zalety pioniera kolonizacji. Jeżeli Francya, przez swój nierząd, nie potrafiła skorzy- stać z jego dzieła na Madagaskarze, to nie dowodzi, ażeby tego dzielnego cudzoziem- ca obniżać, przeciwnie, naszym obowiąz- kiem jest oddać mu, choć nieco późno, za- sługowaną w zupełności sprawiedliwość“.

Poczem kapitan de Vilars przytacza u- rzywki z jego pamiętników, noszące tytuł: „Voyages et Memoires de Beniowski“, któ- re zostały wydane w Londynie w roku 1791 i przetłumaczone niemal na wszystkie języki europejskie. Natknęły one wielu pisarzy ówczesnych: Juliusza Słowackie- go, Kotcebu, Ludwikę Mulbach, Aleksan- dra Duval i t. d. Pisarz węgierski Jokay o- powiedział jego życie w czterech tomach, francuski zaś muzyk Boieldieu skompono- wał operę komiczną w trzech aktach, która miała świetne powodzenie w Paryżu w r. 1824-tym.

(C. d. n.)

TUTKI CYGARETOWE
ZWATA FERROL ŚW. ZORZA

ABADIE PARIS

BIBUŁKI CYGARETOWE
ABADIE PARIS

nie ma już obecnie w Macedonii Bułgarów, gdyż wszystkie nazwiska bułgarskie, przeobrażają się na serbskie. Szkoły bułgarskie zamienione są na koszary, bułgarskich zaś nauczycieli i dyrektorów szkół wyprawia się, jako nie posiadających środków utrzymania poza granice kraju”.

„Bułgarska cierpliwość ma również swoje granice i śmieszna byłoby rzeczą czekać spokojnie, aż nastąpi ostateczne złamanie wierności sprzymierzeńczej. — Przed kilkoma dniami podała nawet oficjalna „Bulgaria” szczegóły o postępowaniu serbskich władz w Macedonii, które też przejmują bólem i oburzeniem bułgarskie serca”.

Dodajmy do tego, że Komitet macedoński w Bułgarii był główną dźwignią do walki o Macedonię z Turkami i jednym ze sprawców obecnej wojny, uwzględnijmy miłość własną Bułgarów, rozrośniętą wskutek nadzwyczajnego powodzenia oręża bułgarskiego, a będziemy pewni, że ustępliwość ze strony Bułgarów jest wykluczona. Może obecnie wskutek wyczerpania sił wszystkich uczestników związku państw bałkańskich nie przyjdzie do wojny między nimi, ale będą między nimi istniały niedające się załagodzić antagonizmy, gdyż Macedonia nie daje się podzielić na strefy narodowościowe, któreby, włączone do odpowiednich państw, nie wywołały sporów narodowościowych.

Wobec tego, że antyaustriackie stanowisko Serbii w polityce międzynarodowej jest niewątpliwe i stałe, co zmusza Serbię do bezwzględnego współdziałania z Rosją, gdy tymczasem Bułgaria ma wolną rękę, rosyjska racja stanu wymaga zje-

dnywania Bułgarii przez popieranie jej dążeń, Serbom zaś wskazuje, że mają dużo do uzyskania na innym froncie... „Przed Serbami odkrywają się nadzwyczajne możliwości we wszystkich ziemiach austro-węgierskich, zaludnionych przez jej jedнопlemięńców. W walce o te ziemie Serbom będzie dogodne mieć pomoc Bułgarów po swej stronie” — pisało „Nowoje Wremia” z dnia 9 (22) kwietnia, nakłaniając do ustępliwości Serbów względem dążeń Bułgarów. Nie ulega wątpliwości, że Serbom będzie pożyteczne mieć Bułgarów po swej stronie w razie wojny z Austrią, ale pozostaje pytanie, jaki pożytek mogą mieć Bułgarzy w stwarzaniu Wielkiej Serbii, zdolnej do opanowania spornych terytoriów serbsko-bułgarskich?

Antagonizm bułgarsko-austriacki nie ma podstaw. Oba państwa nie przylegają do siebie, nie mają spornych prowincji, nie są ze względu na odmienną konstrukcję politycznej współzawodnikami w międzynarodowej walce o byt. Jedynym źródłem konfliktu austro - bułgarskiego może być konflikt rumuński - bułgarski. Ze względu na strategiczno - polityczne położenie Rumunii wobec Rosji, ze względu na potrzebę osłabiania irredenty rumuńskiej przeciwko Austro-Węgrom, muszą one dokładać wszelkich starań, aby Rumunię utrzymać w trójpzrymierzowej konstelacji. Antagonizm jednak rumuński - bułgarski nie jest ani bardziej intensywny, ani nie ma więcej, przeciwnie mniej podstaw realnych aniżeli antagonizm Bułgarii względem Serbii i Grecji.

Związek bałkański po ukończeniu zupełnej wojny z Turcją prawdopodobnie

się zlikwiduje. Szereg nowych antagonizmów wyłoni się na Bałkanach.

Wład. Studnicki.

TADEUSZ ZUBRZYCKI.

NIEUGIĘCI.

(Z cyklu: Z dymem pożarów)

(Dokończenie).

Padlewski słuchał uważnie, iroczny uśmiech wykrzywił twarz jego.

— Jakaż radę dajecie? — zapytał.

Czorbitt milczał długą chwilę i ocierał spocone czoło.

— Nam pozostało jedyne wyjście — rzekł wreszcie. — Jeżeli nie chcemy kraju narazić na zupełną ruinę i cofnąć go o pięćdziesiąt lat wstecz, skorzystajmy z ogłoszonej amnestyi i złożmy broń. Nam nikt nie pomoże — to próżne mrzonki, a prowadzenie powstania w takich warunkach, jak obecnie, jest czystym nonsensem, zgubą i zatrąta dla całego narodu. Oszukujemy samych siebie.

— Skończyliście? — zapytał Padlewski.

— Tak. To jeszcze jedno nadiem, że manifest carski głosi, iż reformy przyrzeczone nie będą wstrzymane, jeżeli broń złożymy. Winnicie zaufać manifestowi cesarza.

Padlewski roześmiał się nerwowo.

— Mówicie, jak agent pana markiza — rzekł. — Zapewne piękna wasza rada! Już za nią samą należałoby się wam sześć kul w pierś, lecz ja nie mam w zwyczaju mordować ludzi za ich osobiste przekonania. Ale wracajmy do rzeczy. Nazywacie nonsensem nasze powstanie i porwaniem się z motyką na słońce. Czy jednakże zdajecie sobie sprawę z tego, że gdyby nie dzisiejsze powstanie, to kto

3

K. G. CHESTERTON.

Człowiek, który był Czwartkiem.

(Ciąg dalszy).

— Dlaczego — ciągnął dalej — dlaczego wszyscy urzędnicy, wszyscy robotnicy, którzy wsiadają do kolei podziemnej, mają minę tak smutną i znużoną? Ja to panu wytłumaczę. Ponieważ wiedzą, że pociąg idzie, jak potrzeba. Ponieważ wiedzą, że przyjadą do stacji, do której wzięli bilet. Ponieważ wiedzą, że po Sloane Street najbliższą stacją będzie Victoria i nigdy inna, jak tylko Victoria. Oh! te wszystkie martwe oczy! jakżeby one zaświeciły, te dusze zmurszałe, jakżeby się uchyliły w niebo wzięte, gdyby najbliższą stacją, niewiadomo dlaczego, była Baker Street.

— To właśnie panu brak poezyi! — odparł Syme. — Jeśli to, co pan mówi o urzędnikach w kolei podziemnej jest prawdą, to znaczy, że są oni tak prozaiczni, jak pańska poezya. Osiągnąć cel: oto rzecz rzadka, cudowna; chybić go: oto rzecz pospolita, normalna. Podziwiamy, że człowiek strzela ze swego łuku trafia ptaki w błękitach. Czyż nie jest także pięknym to, że człowiek zapomocą dzikiej maszyny dojeżdża do odległej stacji? Chaos jest bezmyślny, a to właśnie, żeby pociąg przyszedł do Baker Street, czy Bagdadu,

czy nie wiem wreszcie gdzie, zamiast na stację Victorię, jak powinien, to właśnie byłoby chaosem. Człowiek nie dlatego innego jest magikiem, jak jedynie dlatego, że może się dostać do Victori, powiedziawszy sobie: Chce jechać do Victori. Schowaj pan sobie pańskie książki z wierszami i prozą: ja zawsze będę płakał w poczuciu dumy, czytając rozkład pociągów. Zatrzymaj pan sobie Byrona, który wspomina o porażkach ludzkich, a mnie pan daj rozkład pociągów z Brandshaw, który opowiada o ich zwycięstwach, daj mi pan rozkład pociągów, rozumiesz pan!

— Dokąd też pan zdąży? — zapytał sarkastycznie Gregory.

— Zapewniam pana — ciągnął Syme z zapalem, że ile razy pociąg wjeżdża na stację, za każdym razem mam uczucie, że sobie przebił drogę pod ogniem niezliczonych baterij nieprzyjacielskich i że człowiek zwyciężył chaos. Pan znajduje pożalowania godnem, że wyszedłszy ze Sloane Street, przyjeżdża się z konieczności do Victori, a ja panu powiadam, że bardzo dobrze mogłoby się nie dojechać do Victori, że jest rzeczą cudowną, że się tam przyjeżdża i za każdym razem winszuję sobie, że uniknąłem tysięcznych katastrof. Victori! to słowo nie jest pozbawione znaczenia, przynajmniej dla mnie, kiedy je konduktor wywołuje. Dla mnie to okrzyk herolda, głoszący wiktoryę, zwycięstwo synów Adama!

Gregory opuścił powolnie głowę z uśmiechem melancholijnym.

— A my, my poeci — odrzekł — za każdym przybyciem do Victori powiadamy sobie: I cóż to jest, ta Victori, z chwilą, kiedy już tu jesteśmy? Victori panu wydaje się Nową Jerozolimą, a dla nas Nowa Jerozolima jest po prostu drugą taką samą Victorią. Tak jest, nawet w niebie poeta pozostanie niezadowolony. Poeta jest wiecznym buntownikiem.

— Jeszcze raz — wykrzyknął Syme z oburzeniem — cóż jest poetycznego w buncie? To tyle, coby twierdzić, że choroba morska jest poetyczną! Choroba jest buntem. W niektórych wypadkach rozpaczliwych, być może, że choroba i bunt są oznakami zdrowia, ale niech mnie powiesz, jeśli tu jest iskra poezyi! Bunt sam jest rzeczą pobudzającą do buntu. To tylko środek na wymioty.

Na to słowo nieprzyzwoite młoda panma skrzywiła twarz, ale Syme zanadto był podniecony, by na to zwrócić uwagę.

— Normalny bieg rzeczy. oto poezya! Trawienie naprzykład, dokonywające się podług życzenia w świętem milczeniu, oto pierwiastek wszelkiej poezyi! Tak jest, rzeczą bardziej poetyczną, niż gwiazdy, niż kwiaty, rzeczą najpożyteczniejszą na świecie, to nie być chorym!

(C. d. n.)

„ZDROWIE” Fabryka wód mineralnych i napoi musujących
polecona i pod kontrolą Towarzystwa lekarskiego pozostająca, wyrabia wszelkie
wody sztuczne, stołowe i lecznicze, oraz napoje musujące najlepszej jakości. — Lwów, Bajki Boczna Telefon Nr. 54.

wie co w przyszłości stałoby się z następnym pokoleniem. Zwolna wpływ Wielopolskiego doszedłby do zenitu i za jakieś mało znaczące reformy stałoby się carochwalcami, wpłatali w błędne koło panslawizmu — może rozpląnelibyśmy się we wszechrosyjskim morzu.

Z oblicza wojewody bił jakiś promienny blask, oczy jego gorzały, jak dwa rozżarzone węgle.

— Czy sądzicie kolego, że ja wierzę w powodzenie powstania? — ciągnął dalej — i że ludzę się nadzieją pomocy austriackiej, angielskiej, lub francuskiej? Nie, nie! Ja stanąłem na wyłomie jedynie dlatego, ażeby spełnić obowiązek Polaka. Walkę o wolność podjęli w 31-szym roku nasi ojcowie, dziś na nas spada ten obowiązek.

Potań czoło.

— Pójdziemy na kaźń wszyscy, jeden po drugim. Pokolenie za pokoleniem musi podnieść oręż przeciwko Rosji. Polska musi złożyć hekatombę ze swoich najlepszych synów, ażeby dowieść znikczemniałej Europie, że kraj nasz żyje i protestuje przeciwko gwałtom, że skuta niewolnica nie poniżyła swej godności, że nie poszła w objęcia cara-kochanka.

Zaczerpnął powietrza i mówił pospiesznie:

— To nasz obowiązek narodowy, od którego nie wolno się uchylać. Bądźmy nieugięci, jak stuletnie dęby. Powstania, od Barszczyzny począwszy, uratowały nas od wynarodowienia. Dzisiaj, pomiędzy nami a Rosją morze krwi, mordy i zapach spalenisk. Dziś dzieci nasze patrzą na śmierć patryotów, wieszanych na stoku cytadeli, u stóp szubienic przysięgają zemstę wrogowi i postanawiają wstępować w ślady ojców. Z krwi ofiarnej wyrosną bujne, białe kwiaty. Jesteśmy pokoleniem skazanym na zagładę, lecz najzaciętszy wróg musi nam przyznać, że uratowaliśmy przyszłość przed zgnilizną i niebytem. Ustrzegliśmy przed hańbą honoru narodu.

Czorbutt pochylił głowę — wojewoda ręce skrzyżował na piersiach i tak dłuższą chwilę przetrwali w milczeniu.

Obóz powstańczy układał się do snu. Nad głowami żołnierzy szumiał bór rodzinny, w młoda zieleń strojny, gwarzył i szemrał, jak gdyby ich do snu kołysał.

Gdzieś z dali wiatr przynosił smętne granie fujarki pastuszej.

Padlewski otrząsł się z zadumy.

— Ziemia rodzinna — wyrzekł szeptem — czy ujrzą cię wolną czy moje?!

Z oczu dumnego i eleganckiego ongiś gwardyaka petersburskiego spłynęły dwie łzy gorące, dwie łzy tak czyste, jak perły uryańskie.

Zwrócił się do stojącego w milczeniu Czorbutta:

— Zapewne opuścicie obóz, by złożyć broń w najbliższej komendzie moskiewskiej? — rzekł.

Litwin potrząsł głową.

— Nie wojewodo! Ja wytrwam i pójdę z tobą.

— Na śmierć?

— Na śmierć — brzmiała odpowiedź.

Padlewski wyciągnął dłoń ku niemu.

— Wierzaj mi bracie — wyrzekł wzru-

szonym głosem — iż lepiej być ofiarą, niż katem.

Po raz ostatni powiódł pan Padlewski Kurpików do boju. W lasach skąpskich, pod wsią Koziółkami, zaatakowały ich przeważnie siły rosyjskie. Początkowo zetknęli się z kolumną z Lipna wysłaną, którą sztabkapitan Prowolski dowodził. Powstańcy nie wierzyli jednak, że na pierwszy głos strzałów asawuła Dukmanow i pułkownik Wałujew przyjdą Prowolskiemu z pomocą. Tak się też niestety stało.

Bitwa była zacięta. Powstańcy nie mieli do wyboru, tylko: zginąć lub zwyciężyć.

Do samego południa grzmiały działa, siekąc gałęzie i waląc stare dęby — w południe pułkownik Wałujew uszykowawszy swą piechotę w szturmowe kolumny, ruszył do ataku na bagnety.

Padlewski również zebrał swoich i uderzył pierwszy.

Zwarli się tak potężnie, że obie kolumny odskoczyły od siebie jak dwie piłki i przez kilka chwil patrzyły na siebie w ponurem milczeniu. I saldaci i Kurpie dyszeli ciężko, wściekłość i obopólna nienawiść piersi im rozszalała.

Trwało to kilka sekund najwyżej.

— „Koli miatiazników“! — zagrzmiało z jednej strony.

— Morduj zielonych dyabłów! — odwrzaski drudzy.

Podniosły się kosy, pochyliły bagnety — z strasznym okrzykiem walczący rzucili się na siebie.

Szał bojowy ich opanował. Saldaci byli spici — powstańcy rozdrażnieni do najwyższego stopnia. Mordowali się jak dzikie zwierzęta, szarpali i rozrywali niemal w sztuki.

Główny bój toczył się przy małej chacie gajowego, o którą Padlewski oparł swoje lewe skrzydło. Tam, pod wodzą Kazimierza Daleckiego walczyła część oddziału Wojskiego. Wśród tej części znajdował się Witold Czorbutt.

W to właśnie miejsce skierowali Rosyanie główny atak.

Powstańcy, osłonięci darniowym płotem i krzakami bronili się zacięcie i wystrzałami odpowiadali na każdy atak. Było ich zaledwie trzydziestu, a opierali się z powodzeniem całej kompanii piechoty.

Głośnie okrzyki znać im dały, że główne siły powstańców ruszyły do ataku na bagnety.

— Poszli nasi na przebój — rzekł Dalecki, składając się z karabinu.

— A nas pozostawili na pastwę rozjuszonego saldactwa — mruknął któryś z powstańców z nietajoną złością.

— Trudno — odpowiedział Dalecki — wiedzicie o tem wszyscy, że ta chata, to stracona pikiet.

To rzekłszy dał ognia i wykrzyknął z ukontentowaniem:

— Znów o jednego mniej!

Saldaci zwracali się frontem ku powstańcom, lecz nie strzelali. Widocznie czekali jakiegoś rozkazu.

— Co to będzie? — zapytał Czorbutt.

Głuchy turkot odpowiedział na to pytanie.

— Prowadzą armay — zauważył Dalecki. — Chcą nas rozszarpać kartaczami.

— Niema sensu czekać dłużej! — zauwa-

— Niema sensu czekać dłużej! — zawołał Czorbutt. — Mamy ginąć, to ginimy w boju, twarzą w twarz! Wychodźmy stąd!

Dalecki skinął głową.

— Dobrze, zgadzam się, wychodźmy!

Zbili się w gromadkę i wyszli z poza płotów.

Powitał ich grad kul. Nie czekając drugiej salwy, powstańcy rzucili się na tłumy moskali.

Bój był to straszny — beznadziejny. Ocalenia dla nich nie było. Oddziały Padlewskiego rozbite, rozprószone, rozsypały się po całym lesie. Zaledwie szczupła garstka z wojewodą na czele, przebiła się przez szeregi rosyjskie, roznosząc wieść o pogromie.

Umierali nieugięci, jeden po drugim, nie żądając pardonu.

Słońce zachodziło, kryło się za skępskie lasy, a oni z oczyma, utkwionymi w rozżarte twarze wrogów, walczyli jeszcze.

Ogarniała ich zaciekleść i pragnienie śmierci.

Chcieli umrzeć patrząc w słońce

Zostało ich dziesięciu, pięciu, trzech wreszcie — w końcu sam Czorbutt.

Stał wśród stosu trupów, z karabinem w ręku.

Nabijać nie miał czasu — bronił się bagnetem.

Przyskoczył doń oficer piechoty.

— Dość, dość! — krzyknął — walczyłeś mężnie; poddaj się teraz!

Czorbutt spojrział nań ponuro, kolbę karabinu oparł o ziemię, bagnet skierował ku swej piersi i rzucił się nań całym ciałem.

Bez jęku upadł na murawę.

Oficer pokręcił głową.

— Z takimi niewygodne „dzieło“ — rzekł do swoich.

Ostatnie promienie słońca padły na trupy, skrwawione i porzucone broń.

Wojewoda Padlewski z rozdartym sercem, na czele wiernej garstki przedzierał się łasami ku Myślikówce marząc o wznowieniu boju.

Z pogranicza Austrii i Czarnogóry.

(Do ryciny).

Oto parę obrazków z terenu, na którym miała się rozegrać wojna pomiędzy Austro-Węgrami a Czarnogorą:

I. Droga z Kotaru do Cetynii.

II. Dalmatyńska przystań Budua, jeden z punktów oparcia dla wojsk austriackich przy ewentualnym ataku na Cetynię.

III. Góra Łowczen, dominująca nad Kotarem, na której Czarnogórcy ustawili baterie ciężkich armat

Pamiętajmy przy każdej sposobności o ofiarach caratu. — Wszelkie datki przysyła Polskie Towarzystwo pomocy dla więźniów politycznych ul. Kochanowskiego 66, II. p.

Z solidności swej znane „jedn. w roku 1892 załoz. jedyn.

C. k. koncesyonow. Biura informacyjne i inkasowe

„Le Commerce“ i „Confidentia“ zajmujące się udzielaniem wiarygodnych i szczegółowych informacji kredytowych i prywatnych oraz ściąganiem wierzycielności znajduje się obecnie **Lwów, ulica Hallieka 1. 13.** Właśnie a ulicy Bołmów 1. 8. — 6790

Kino „Kopernik” ul. Kopernika 1. 9. daje dziś po raz ostatni Sienkiewiczowskie „Kleopatra” dramat w 3 aktach

Rozwiązanie szarad i zagadek z kalendarza „Wiek Nowego” na rok 1913.

- 1) Tarabany;
- 2) Ignacy Kraszewski;
- 3) Poniatowski;
- 4) Jawa, kawa, lawa, ława, nawa, Sawa;
- 5) Myśliwy;
- 6) Banit;
- 7) Teką;
- 8) Zagadka rysunkowa;
- 9) Gramatyka;
- 10) Zapolska.

Rozwiązanie wszystkich dziesięciu szarad nadesłało 348 osób, rozwiązanie dziesięciu szarad — 118 osób, ośmiu — 56, siedmiu — 102, sześciu — 67, pięciu — 189, czterech — 327, trzech — 285, dwóch — 471, inni nadesłali po jednej.

W losowaniu:

I premię, którą stanowiły łącznie: a) bransoleta z zegarkiem, b) zegarek męski z perłowej masy i c) zegarek krystalowy na biurko — wygrał p. Roman Machnicki z Drohobycz (ul. Stryjska 1. 126).

II premię (zegarek męski z perłowej masy) za rozwiązanie dobre dziesięciu zagadek, otrzymała p. Marya Arbesbauer, Lwów, ul. Supińskiego 1. 24.

III premię (zegarek kieszonkowy na biurko) przypadła p. Czesławowi Kundyciemu w Rawie Ruskiej.

IV premię (zegarek damski z perłowej masy) wygrała p. Marya Włodek w Potoku Złotym.

Premie V, VI, VII, VIII i IX (zegarki męskie stalowe) wygrali:

Adam Steidler ze Lwowa, ul. Supińskiego 1. 30;

Cyprys Józef z Pobitna, p. Rzeszów;

Antoni Jurewicz, Synowódzko Wyżne;

Liulsia Judeczanka, z Hussakowa;

Waleryan Akielaszek ze Stratyń.

Premie zostały dzisiaj adresatom rozdane.

Z muzyki.

Kierownictwo teatru obdarzyło „spragnioną” publiczność wystawieniem nowego „wyrobu” z dziedziny operetki. Tym razem „fabrykantami” byli autorowie z krainy czardaszów: librecista p. F. Martosz i kompozytor p. A. Renyi wzbogacili literaturę operetkową nowym „arcydziełem”, którego miano brzmi w oryginale „Susi — a kis grof”. Nie wiem, jakie jest znaczenie tych słów, nie ulega atoli wątpliwości, że chodzi w tym wypadku o kobietę, której na imię Zuzia. Owa Zuzia Hopfner jest artystką i gwiazdą teatru prowincjonalnego. Hrabia Stefan Szigetvary zawiązuje z nią romansik „pour passer le temps”, a raczej aby wyszumieć należycie, zanim kajdany małżeńskie — bo hr. Stefan jest zaręczony — zmuszą go do życia poważnego i spokojnego. Tymczasem los wypłatał figla rodzinie hrabiowskiej: młody Stefan zakochał się w Zuzi i zrywa projektowany przez swego ojca małżeński zwią-

zek z damą, należąca do wyższego towarzystwa. Ten pomysł librecisty Martosza nie jest ani nowy ani oryginalny, lecz dałby się od biedy jeszcze wykorzystać o tyle, by treść operetki mogła jako tako interesować, lub przynajmniej związać kilka wesołych lub komicznych epizodów. Niestety, inaczej wypadło. Widoczna niezręczność i rażące ubóstwo pomysłowości autora sprawiły, że ten romans Stefana z Zuzią wlecze się przez trzy odsłony, zanudzając słuchaczy do niemożliwości, bo nieokraszony niczem, co miało być w sobie choćby ato mhumoru lub komizmu, sprawia wrażenie naiwno-syntymentalnej „miłości studenckiej”. I jeszcze gorzej. Bo mnóstwo arcy Niemadrych, banalnych i dziecinnych konceptów p. Martosza chce zmusić „parforce” słuchaczy do śmiechu, oni zaś ziewają a śmieją się tylko... niektórzy wykonawcy. Rzecz wiadoma, że humor opada już całkowicie, gdy się śmieją aktorowie. Oni jedynie bawili się wyśmienicie na przedstawieniu „Zuzi”.

Cóż można powiedzieć o muzyce czyli kompozycji p. Renyi’ego? Nie jest ona ani złą ani dobrą. Wzorowy okaz takiej „roboty”, którą nazywają szablonem. Nic tu nie pomoże reklama, głosząca z afisza teatralnego, że „Zuzię” grywają codziennie w wiedeńskim „Carlteatrze”. Ów ciągle cytowany „Carlteater”, jako akademia wyższej sztuki i mądrości dla Lwowa — jakoby zapadłego zaułka prowincjonalnego — jest także śmieszny. Minno 3000 danyh w „Carlteatrze” przedstawień ośmiela się twierdzić, że niedaleko zajedzie p. Renyi, komponując dalej w ten sposób. — Płytkość, sentymentalizm (ustawicznie grająca arfa!) brak temperamentu i żywej, humorystycznej rytmiki oraz bezduszne walczyki przepelniają partyturę, a tego niema, co by niezawodnie najlepiej udało się węgierskiemu kompozytorowi — niema czardaszów. Więc zastanawia mnie dlaczego usiłował koniecznie p. Renyi stworzyć operetkę wiedeńską, jeżeli walczyków pisać nie umie? Sądzę, że już wystawiłem cierpliwość czytelników na próbę, rozpisując się zbyt długo o wartości libretta i partytury tej „Zuzi”. To wszystko do się krócej wypowiedzieć za pomocą równania: $0 + 0 = 0$.

Czem słabszy utwór, tem trudniejsze zadanie dla wykonawców, którzy chcieliby zapewnić autorom jaki taki sukces. Więc bezstronnie i chętnie przyznaję, że wykonano „Zuzię” pod batutą p. Lehrera bardzo starannie a soliści znakomitą grą uchronili tę nowość od „fiaska”. P. Helena Miłowska była czarującą i świetną Zuzią, którą oklaskiwano gorąco i serdecznie. Dzieńnie sekundował jej p. Filip Kuligowski. Panie: Brzeska, Blumentalówna i Kasprończowa oraz panowie: Solnicki, Tatrzański i Zarembo przyczynili się w wysokim stopniu do obudzenia humoru w audytorium, za co należa im się słowa rzetelnego uznania.

Fr. Neuhauser.

Małe obserwatorium.

TO I OWO.

Każda zbrodnia „arystokratyczna” musi być „tajemnicza” i „zagadkowa”. — Gdyby ks. Druckiego-Lubeckiego zamordował ktoś z pospółstwa, to nie byłoby w tem nic „zagadkowego” i „tajemniczego”. Morderca przyznałby się do winy, a gdyby się nie przyznał, to śledztwo sądowe nie miałoby żadnych trudności w rozwikłaniu sprawy. Ale mordercą jest baron, magnat, ordynat, spokrewniony z królewskimi rodzinami — sprawa tedy staje się zawiłą i nie tak prędko „wyjaśni się”. Nie będę złym prorokiem, jeżeli zapowiem z góry, że sprawa będzie się ciągnęła bez końca, jak sprawa hr. Ronikiera. Jak delikatnie władze rosyjskie obeszły się z baronem Bispingiem! Aresztowano go dopiero wtedy, gdy już wróble na dachach ćwierkały o nim, jako o mordercy. A kto wie, jaki jeszcze sprawa weźmie obrót, gdy sute łapówki przyczyniać się zaczną do jej „wyjaśnienia”. Spodziewam się też, że br. Bisping w odpowiedniej chwili stanie się waryatem. Zapewne też śledztwo wykryje, że zbrodni dokonał w napadzie szału, bo przecież Ronikiery i Bispingi nie są pospolicymi mordercami...

Wam, zwykłym „zjadaczom chleba”, tak trudno zrozumieć, po co taki pan, który ma wszystkiego wbród, popełnia skrytobójstwo. Przecież wyposażony jest należycie w dobra tego świata, a prócz tego w najcenniejsze dobro: w zasady konserwatywne, dalekie od wszelkiego „radykalizmu”. I nagle popełnia ordynarną zbrodnię, która nikogo nie dziwi, gdy zdarzy się na padole, ale staje się „zagadkową” na arystokratycznej wyżynie. Przy litościwej pomocy łapówki zagadkę tę rozwiązuje skutecznie hipoteza „szału” lub conajmniej „naglego rozdrażnienia”.

Hipotezę tę należy uznać w interesie zdrowych zasad konserwatywnych: albowiem „hierarchia społeczna” gotowa się zachwiać, jeżeli pospółstwo uwierzy w to, że ordynat, dziedzicznie obciążony wielką własnością i zasadami moralnymi, może popełnić pospolite, chamskie morderstwo...

Nie miała policja rosyjska kłopotu — sprawiła sobie psy policyjne. Okazuje się, iż są to w policji rosyjskiej jedyne uczciwe osobniki, nie biorące łapówek, a skutkiem tego tak mało mające poczucia solidarności, że wcalem swoim kompromitują dwumyślnych kolegów policyjnych.

W pałacu ks. Druckiego-Lubeckiego, srodze opieczętowanym po morderstwie, popełniono kradzież. I nigdy nikt by się nie dowiedział o sprawcach gdyby psy policyjne odrzucały nie poczuły nosem strażników, którzy „pilnowali” pałacu.

Stanowczo należy co rychlej dać dyktando takim urzędnikom, sprzeniewierzającym się najświętszym tradycjom służbowym. Należy policję rosyjską zabezpieczyć od psów policyjnych, które przy każdej „zagadkowej” kradzieży gotowe są wywęszyć... policyjanta. Jakże można dopuszczać do służby policyjnej istoty, nie

obdarzone duszą, a przeto nie wiedzące, co to jest łapówka, solidarność koleżeńska itp.

Korespondent sofijski „Słowa Polskiego“ zaleca na namiestnika hr. A. Tarnowskiego, posła austriackiego w Bułgarię. — Zarazem jednak dręczy go myśl, czy Bułgaria nie poniesie zbyt wielkiej szkody, gdy hr. Tarnowski przestanie ją cywilizować. „Pod względem towarzyskim — zapewni uroczyste korespondent demokratycznego organu — utrata domu hrabstwa byłaby wprost na długie czasy niepowetowaną dla Sofii, gdyż on to głównie, krom pałacu królewskiego, ogniskował w sobie wykwinne żywioły Zachodu, a dla Bułgarów był szkołą dobrego tonu“.

Czyż was nie rozrzewnia taka cywilizacyjna misja polskich hrabiów? Uczymy Bułgarów dobrego tonu! Bułgarzy mogą wprawdzie pochwalić się zdobyciami niełada, rozrośli się, roztyli dzięki swoim zwycięstwom, ale, nieszczęśli, jednej rzeczy nie mają, którą my za to posiadamy w nadmiarze: nie mają własnych hrabiów, którzyby świecili narodowi „dobrym tonem“, nie mają „wykwintnych żywiołów“, tak drogiej polskiemu narodowo-demokratycznemu sercu. Na szczęście, my mamy tyle tego „dobrego tonu“, że możemy nawet Bułgarów nim obdarzyć. Bułgarzy urządzają sobie ekspansję polityczną i ekonomiczną na półwyspie Bałkańskim. My

wprawdzie ubożuchni jesteśmy, ale — dzięki Bogu — stać nas na ekspansję... dobrego tonu. Jakże to pięknie, że — dzięki hrabiemu Tarnowskiemu — w Sofii powstała „szkoła dobrego tonu“, przynosząca chlubę imieniu polskiemu.

A nie odbierajmyż Bułgarom tej szkoły, nie róbmy im tej krzywdy. Hr. A. Tarnowski niech sobie będzie namiestnikiem — ale namiestnikiem „dobrego tonu“ na Bułgarię i cały półwysp Bałkański...

Z przykrością zwracam uwagę na to, że do zwykłe tak bogobojnego „Słowa Polskiego“ wkradły się myśli, uwłaczające Kościołowi i „hierarchii społecznej“. Nie spodziewaliśmy się znaleźć na łamach „Sł. Pol.“ takich kukulczych jaj żydo-masońskich, takich zuchwałych zamachów na godność i powagę episkopatu. „Słowo“ drukuje w odcinku powieść Józefa Weysenhofa p. t. „Gromada“. I otóż do powieści tej wśliznął się gad herezyi żydo-masońskiej. Jest tam mianowicie taki ustęp. Autor prowadzi nas na rynek łowicki, przypomina, że Łowicz był nigdy własnością arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Polski i zachwycając się ludem łowickim, taką przypina łatkę episkopatowi: „Wolałbyś widzieć tu wśród zachowanych grodów i kaszteli przejazd opasłego możnowładcy przez szpaler głów poddańczych, upodłonych? Dalibóg, lepiej dzisiaj“.

Więc prymas Polski to — według „Słowa Polskiego“ — „opasły możnowładca“!! Więc coś gorszego mogą powiedzieć masoni?

I niech się „Słowo Polskie“ nie tłumaczy, że tu chodzi o dawne czasy, że biskupów i arcybiskupów, którzy już nie żyją, wolno nazywać „opasłymi możnowładcami“ i że w ten sposób nie pada żaden cień na żywy episkopat. Bo przecież „Słowo Polskie“ powołuje się obecnie ciągle na tradycje historyczne, wyrzuca stanczykom niedostateczność ich konserwatyizmu, poddolo-endecję uznaje za strażnicę naszej kultury historycznej. Czyż więc godzi się „łamać wszelkie dotychczasowe podstawy naszego społeczno - narodowego bytu“, nazywając prymasów Korony i Litwy „opasłymi możnowładcami“?!

I kiedy to się pisze w „Słowie Polskim“? W miodowych miesiącach sojuszu z episkopatem! Przemyca się takie zdrożne poglądy w fejetonie, w przekonaniu, że czytelnik nie dojrzy herezyi... Czyż to nie będzie nowym argumentem dla ks. Kujawińskiego?

„Słowo Polskie“ powinno starannie cenzurować swoje fejetony...

Światowid.

Na razie po harapie.

Nikita ustępuje - Czy zwycięstwo Goliata? - Nowe trudności.

Lwów, 6 maja.

(m) Król Mikołaj oddał Skutari mocarstwu. Zaznaczył to wyraźnie w ogłoszonym manifestie, podkreśliwszy równocześnie prawa swoje do Skutari. Wrażenie z tego, co się stało, jest bardzo osobliwe. Uciecha zwycięzców jest bardzo niewielka. Wiadomość została przyjęta z szczególnym zadowoleniem tylko w Anglii. Oceniono tam dobrze, że król Mikołaj ocalił na razie pokój europejski. Stąd propozycja, ażeby mu wysłać gratulacje. Zaszczyc to niepospolity i wiele mówiący.

I znowu na przekór temu, co będzie pisać niezawodnie prasa wiedeńska, niepodobna nie widzieć zwycięstwa dyplomacyi rosyjskiej, angielskiej i francuskiej. Było w interesie trójporozumienia, ażeby na razie do wojny nie przyszło. Rosya bowiem nie jest do niej przygotowana. Co dało się osiągnąć na drodze dyplomatycznej, to wszystko zostało uzyskane. Na pierwszy zaś plan wybija się szereg wag pierwszorzędnej, że król Mikołaj, pełnomocnik Rosyi, przedstawia się „urbi et orbi“ jako zbawca pokoju, jako dobrowolny ofiarodawca zajętej twierdzy, którą daje mocarstwu, nie monarchii austriackiej, zaczęli liczyć może na wdzięczność mocarstw, względem których okazał się gentilemanem.

Jest jeszcze drugi atut niemałej wagi, jaki wygrywany będzie w przyszłości na

korzyść Rosyi, a na niekorzyść dyplomacyi austriackiej. Nastrój psychiczny pozostanie na zawsze pierwszorzędny czynnikiem w polityce, obliczonej na przyszłość. Nastrój ten u narodów bałkańskich będzie szedł po linii rosyjskiej. Rosya będzie uchodziła w dalszym ciągu za opiekunkę Słowian bałkańskich, monarchia zaś austriacka za państwo, rozwojowi ich niechętnie i przeciwne. Taki sąd stanie się w szczególności własnością narodu serbsko-chorwackiego, którego większa część zamieszkuje granice monarchii.

Przytem zapominać nie wolno, że kwestya bałkańska doznała na nowo zawieszenia. Pozostała między innymi otwartą kwestya Albanii, która będzie kością niezgody nie tylko między Austrią i najbliższymi sąsiadami na południu, ale — co więcej! — między Austrią a Włochami. — Kondotyerzy albańscy, którzy prowadzą żywot zbójcki i umieją dobrze spieniężać swoje zachcianki polityczne (?), dadzą na nieszczęście niejedną do tego sposobność.

Bez względu więc na to, że pokój jest drogi każdemu, że pokój ten zdaje się być zapewniony na najbliższą przyszłość, trudno oprzeć się wrażeniu, że monarchia austriacka wychodzi z całego konfliktu moralnie osłabiona, nie rozwiązawszy w gruncie rzeczy żadnej trudności, jakie ją w naj-

bliższej przyszłości oczekują. Jeżeli jest to przykre dla obywateli Austrii, przykre jest również dla polskiej myśli państwowej, która w rozwoju Austrii widzi dzisiaj pomoc dla własnych celów politycznych. — Trzeba teraz monarchii niemałej życzyć rozważi, niemałego rozumu politycznego, ażeby poniesiony uszczerbek powetowała i stanęła silna, jako naturalna opiekunka ludów środkowej Europy. Oby tak się działo! Oby nie stawać na przyszłość w obliczu nowych porażek dyplomatycznych i nowych ofiar ekonomicznych, poniesionych bez pożytku istotnego.

DEPESZE Z NOCY.

Mikołaj ustępuje mocarstwu.

Cetynia. — (Z urzędowego źródła czarnogórskiego). Przesilenie spowodowane żądaniem opróżnienia Skutari rozwiązane zostało w duchu życzeń wielkich mocarstw. Król czarnogórski, pod presją mocarstw, nie mając możliwości stawiania dalszego skutecznego oporu, postanowił wobec mocarstw ustąpić i złożyć w ich ręce los Skutari. Król w ostatniej chwili zdecydował się na ten ciężki krok, w przekonaniu, że czyni to w interesie ogólnego pokoju, oraz wobec niebezpieczeństwa utraty niezawisłości Czarnogóry. W tem postanowieniu kierował się król także względami na sojuszników bałkańskich, którym mogłoby grozić niebezpieczeństwo utraty korzyści zwy-

B. Agid

Lwów, ul. Kazimierzowska 10. Dom towarowy - poleca swój bogato zaopatrzony skład TOWARÓW GALANTERYJNYCH i NORYMBERSKICH, przyborów do krawieczyny, bielejczy, bielizny męskiej i damskiej, konfekcyi dziecięcej po najtańszych cenach w największym wyborze. — 8695

cięstw odniesionych z takimi ofiarami.

Za pośrednictwem posła angielskiego król Mikołaj wystosował do sir Greya następującą depeszę:

„Rząd mój, w nocy z 30-go kwietnia, określił swe stanowisko w sprawie Skutari. To stanowisko dyktowane było zasadą sprawiedliwości. Jeszcze raz podnoszę wraz z narodem swoim prawa uświęcone historią i zdobyczą. Moja godność i godność narodu nie pozwala mi ustąpić przed odosobnioną akcją, dlatego los Skutari oddaję w ręce Europy“.

Dymisyja gabinetu czarnogórskiego.

Cetynia. — Król przyjął dymisyję gabinetu.

Berlin. — Dzienniki donoszą z Cetynii, że na radzie koronnej generałowie oświadczyli się za spełnieniem woli mocarstw. Fakt, że ministrowie podali się do dymisyji, dowodzi, że zwolennicy kierunku radykalnego byli w mniejszości. Poseł rosyjski w Cetynii z polecenia Sazonowa ponownie z naciskiem interweniował u króla, który ostatecznie zdecydował, że dalszy opór jest bezcelowy.

Zwycięstwo mocarstw?

Londyn. — „Times“ pisze, że tylko oficjalne oświadczenie króla Mikołaja, iż bez zastrzeżeń zastosuje się do nakazu mocarstw, może wstrzymać akcję wojskową przeciw Czarnogórze. Ustępstwo króla Mikołaja jest wskazane interesem zarówno dynastji czarnogórskiej, jak kraju.

Londyn. — Pisma donoszą, że zadanie ambasadorów będzie ułatwione z powodu życzenia Austro-Węgier o współdziałanie innych mocarstw i zmiany stanowiska Czarnogóry. Sądzą, że Austria nie będzie czyniła trudności w sprawie odszkodowania Czarnogóry.

„Daily Telegraph“ nazywa ustępstwo Czarnogóry zwycięstwem koncertu europejskiego i pokoju. Podnosząc prawdopodobieństwo akcji austriackiej i włoskiej w Albanii, pisze, iż najwyższy czas, by ktoś się zajął Albanią, bo niewątpliwie istnieje spisek, który chce udaremnić przez mocarstwa ustanowioną jej autonomię.

Anglia gratuluje Mikołajowi.

Londyn. — Asquith w Izbie gmin oświadczył, że otrzymał wiadomość o ustąpieniu Czarnogóry. Jest to bardzo zadowalająca wiadomość, należy w interesie pokoju złożyć za nią królowi Mikołajowi gratulacje.

Co myśli „Tribuna“ włoska?

Rzym. — Omawiając postanowienie króla Mikołaja „Tribuna“ pisze: Mocarstwa mają tylko zastosować protokół londyński o ustanowieniu granic północnej Albanii i wezwać Czarnogórę do opróżnienia Skutari, które prawdopodobnie będzie stolicą nowego państwa albańskiego. Można z łatwością przyjąć, że obecnie niebezpieczeństwo akcji austro-węgierskiej przeciwko Czarnogórze, o ile idzie o sprawę Skutari, jest usunięte. Co do wewnętrznego ładu w Albanii Austro-Węgry i Włochy zasadniczo postanowiły tam wysadzić na ład korpusy okupacyjne w celu przywrócenia normalnych stosunków i dania nowemu państwu pomocy dla przeprowadzenia uchwał londyńskich. Szczegóły akcji były ułożone na wiadomość o proklamacji Essada baszy na króla Albanii i marszu Dżawida baszy na Walonę. Dzisiejsze wiadomości twierdzą jednakże, że Essad chce wojska swoje odesłać do ojczyzny, a Dżawid basza będzie zmuszony uczynić to samo; wielki wezyr udzielił swym

generałom rozkazu, by jak najrychleż wracali do państwa ottomańskiego. Jest prawdopodobne, że skoro się dowiedzą o tem, co się przeciw nim przygotowuje w Tarencie i Dalmacji pospieszą objawić swe pokojowe zamiary. Tak samo, gdyby Essad basza porozumiał się z Kamal bejem i gdyby Dżawid basza odesłał swoje wojska do Anatolii, to ekspedycja austro-włoska straciłaby wiele na znaczeniu, albo może i zupełnie byłaby zaniechana. Włochy nie mają żadnych zamiarów zdobywczych ponieważ są państwem absolutnie pokojowym, które żąda tylko możliwości rozwoju swego handlu i przemysłu. Nikt nie byłby szczęśliwszy, niż my, gdyby po załatwieniu sprawy Skutari obawy o bezpieczeństwo Albanii zostały rozprószone. Albania ma już uznany rząd, temu to rządowi możnaby, gdyby miał odpowiednią siłę, pozostawić zadanie ugruntowania nowego zarządu państwowego.

Rzym. — „Tribuna“ oświadcza, omawiając stanowisko Czarnogóry, że ostateczne słowo będzie wypowiedziane po konferencji w Londynie. Ze względu na powagę państwa i ze względów wojskowych nie ulega wątpliwości, że jeżeli Austria nie będzie miała pewności, że Czarnogóra ustąpi, to ani jeden dzień nie będzie zwlekła z wystosowaniem ultimatum, żądającym wydania Skutari.

Głosy z Berlina.

Berlin. — Opróżnienie Skutari usuwa ostatecznie główną trudność obecnej sytuacji. Zachodzi jednak konieczność natychmiastowego wykonania zamiaru króla Czarnogóry, a to także ze względu na kwestję albańską.

Delcasse raportuje.

Paryż. — Ambasador Delcasse, który bawił tu kilka dni, aby zdać sprawę ze swej misji w Petersburgu, odjechał z powrotem na swe stanowisko.

Głosy z Paryża

Paryż. — „Journal de Debats“ pisze: Plan Austrii co do obsadzenia Albanii jest następstwem wahania i fatalnej demonstracji flotowej przed portami Czarnogóry. Na konferencji ambasadorów zastępcy Anglii i Francji muszą oświadczyć, że komendanci ich okrętów, krążących u wybrzeża, wysadzą wojska w Antivari i Dulcigno, a ewentualnie i w Skutari. Chwila jest po temu, by strzedz równowagi na Bałkanie i w Europie. Jeśli król Mikołaj nie stracił zupełnie zrozumienia dla interesów Czarnogóry i nie chce wspólnej interwencji mocarstw, muszą wszędzie, a szczególnie w Petersburgu przyjść do przekonania, że nie można stracić ani chwili.

Paryż. — Londyński korespondent „Echo de Paris“ daje do zrozumienia, że Serbia mogłaby być gotowa do dania Czarnogórze odszkodowania terytoryalnego.

Reunion zadowolony.

Londyn. — Ambasadorowie wczoraj rano składali sobie odwiedziny. Niektórzy byli u Greya.

Londyn. — Reunion rozpoczął się o godz. 3.30 popołudniu.

Londyn. — Reunion ambasadorów zakończył obrady o godz. 5.3 wieczorem i odroczył się do czwartku. Oo godz. 6-tej otrzymało Biuro Reutersa z urzędu zagranicznego następujące doniesienie: Postanowienie króla Mikołaja, by poddać się woli mocarstw w sprawie Skutari, przyjęto z wielkiem zadowoleniem. Rządy mocarstw zajmą się obecnie zarządzeniami dalszemi w sprawie Skutari.

Londyn. — Reunion ambasadorów przyjął oficjalnie do wiadomości postanowienie Czarnogóry, które zostało przez wszystkich ambasadorów z wielkiem zadowoleniem powitane. Mocarstwa ustanowiły obecnie termin i szczegóły oddania Skutari w ich ręce. Zaproponowano, by Skutari oddano w ręce oficerów marynarki floty międzynarodowej, krążącej u wybrzeży czarnogórskich. W ciągu obrad Grey przypomniał, że ambasadorowie na pierwszym posiedzeniu w grudniu ustanowili byli statut dla Albanii i dodał, że Austro-Węgrom i Włochom poruczono ułożenie tego projektu. Projekt ten będzie też na następnej posiedzeniu przez ambasadorów obu tych państw przedłożony.

Grey przedłożył następnie projekt warunków pokojowych, które będą obecnie przedłożone rządowi do zatwierdzenia.

Po posiedzeniu oświadczył jeden z dyplomatów, iż rozumie się esamo przez się, że na posiedzeniu nie mówiono o wojskowej interwencji Austro-Węgier i Włoch.

O kociołek albański.

Wiedeń. — Jak słyhać, na wczorajszym reunie trójporozumienie zaproponowało, by do ekspedycji austriacko-włoskiej przyłączyły się także wszystkie inne mocarstwa, obawiając się bowiem trwałej okupacji przez Włochy i Austrię.

DEPESZE Z DNIA DZISIEJSZEGO.

Tryumfalne fanfary.

Wiedeń. — (Dep. wł.) Prasa tutejsza wyraża dziś żywe zadowolenie z powodu dyplomatycznego zwycięstwa, odniesionego przez Austro-Węgry w sprawie skutarskiej. Przebieg tej sprawy — jak piszą dzienniki wiedeńskie — będzie także nauczką dla innych, którzy chcieli, lub chcą dokuczyć monarchii. W szczególności Serbia wyciągnie z tego konsekwencje co do Durazzo, a także w Rosji przekonają się, że Austro-Węgry zdecydowane są stanowczo bronić swoich interesów. Dla tego też „N. Fr. Presse“ sądzi, że powaga monarchii skutkiem przebiegu tego przesilenia wzrosła.

Tylko „Reichspost“ niemal ubolewa, że nie przyszło do zbrojnej interwencji i sądzi, że mimo zwycięstwa dyplomatycznego Austro-Węgier byłoby lepiej, gdyby nie zadowolono się, tak samo, jak przy pamiętnym przesileniu aneksyjnym, tylko samem zwycięstwem dyplomatycznym i gdyby siłą zbrojną raz na zawsze wyjaśniono stosunki między monarchią austro-węgierską, a jej rozmaitymi wrogami. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jak obecnie lwowski chciał się pomścić za klęskę aneksyjną, tak samo też w przyszłości wrogowie monarchii nie wybaczą jej obecnego zwycięstwa.

Sprawa albańska.

Wiedeń. — (Dep. wł.) Co do sprawy albańskiej, wszystkie pisma są zgodne w tem, że prawdopodobnie do wyprawy do Albanii już nie przyjdzie. Zdaje się, że jedną z głównych przyczyn zaniechania wyprawy do Albanii jest nietylko sprzeciwianie się temu ze strony trójporozumienia, ale głównie rywalizacja między Austro-Węgrami a Włochami. Włochy bowiem nosiły się z zamiarem, by w razie okupacji Albanii zająć także Walonę, Austro-Węgry jednak nie chciały się na to zgodzić. Dlatego też — jak twierdzi „Die Zeit“ — także następca tronu arcyks. Franciszek Fer-

dyndand nie był zwolennikiem wyprawy do Albanii.

Deputowany włoski, Tirmeni, mimo to dziś w „N. Fr. Presse“ wyraża opinię, że będzie konieczne wysłanie jednej dywizji do Albanii i skoncentrowanie drugiej dywizji, jako rezerwy, na tak długo, aż zostanie w Albanii przywrócony porządek.

Skutari — jak przypuszczają — zapewne jeszcze w bieżącym tygodniu będzie oddane w ręce komendantów demonstracji flotowej. Mocarstwa wysadzają na ład oddziały wojsk, które będą tam na razie utrzymywały porządek, aż sprawa albańska zostanie ostatecznie załatwiona i Skutari będzie ogłoszone stolicą nowego państwa albańskiego.

Londyn. — (Dep. wł.) Ambasador austro-węgierski, hr. Mensdorf, przed wczorajszą konferencją ambasadorów miał dłuższą naradę z Greyem, któremu oświadczył, że Austro-Węgry, które zastrzegły sobie wolną rękę, są zdecydowane podjąć akcję w Albanii i zająć na konferencji pozostaną bez wpływu na to postanowienie. Sprawa ewentualnej wyprawy do Albanii nie była też wcale omawiana na wczorajszej konferencji ambasadorów.

Rezygnacja Nikity.

Frankfurt. — (Dep. wł.) „Frankf. Ztg.“ donosi, że król Nikita prawdopodobnie po opróżnieniu Skutari złoży także koronę.

Wymarsz wojsk czarnogórskich ze Skutari już się rozpoczął. Pozostała jeszcze tylko mała załoga w dzielnicach tureckich.

Katáro. — (Dep. wł.) Król Nikita widział się spowodowany do ustąpienia także z tego powodu, ponieważ z jednej strony blokada okrętów demonstracji flotowej, z drugiej zaś zamknięcie prancy lądowej od strony Katáro, dawały się krajowi dotkliwie odczuwać. Dówoz środków żywności i innych artykułów codziennej potrzeby był zupełnie uniemożliwiony i zachodziła obawa, że za kilka dni w Cetynii nie będzie wogóle światła. Oświetlenie elektryczne — jak wiadomo — już od kilku dni nie funkcjonowało z powodu braku oliwy do maszyn, a zapasy nafty i świec były na wyczerpaniu.

Wrażenie w Serbii.

Beigrad. — (Dep. wł.) Ustąpienie Czarnogóry ogłosiły tutejsze dzienniki w nadzwyczajnych dodatkach, a wiadomość ta wywołała w całym kraju silne wrażenie. Na ogół jednak objawia się z tego powodu zadowolenie, wszyscy bowiem żywią nadzieję, że wobec tego zwrotu nie przyjdzie już do dalszych zakłóceń.

Propozycja francuska.

Paryż. — (Dep. wł.) Ambasador francuski w Londynie, Cambon, zaproponował innym ambasadorom międzynarodowe wkroczenie mocarstw do Albanii. Onegdaj także francuski ambasador w Rzymie przedłożył taką samą propozycję rządowi włoskiemu. San Giuliano odpowiedział na to, że akcja albańska jest już ułożona między Austro-Węgrami a Włochami. We Francji jednak spodziewają się, że do takiej akcji nie przyjdzie, jeżeli zaś okaże się potrzeba wkroczenia do Albanii, to w tej sprawie wezmą udział wszystkie mocarstwa.

Kontrola Europy.

Petersburg. — (Dep. wł.) „Nowoje Wremia“ domaga się międzynarodowej kontroli dla Albanii. Naród rosyjski — pisze ten dziennik — nigdy nie dopuści do tego, by Albania stała się łupem Austro-Węgier i Włoch.

Londyn. — (Dep. wł.) — Organ Greya „Westminster Gazette“ domaga się mianowania dla Albanii gubernatora i wprowadzenia tam międzynarodowej żandarmerii dla położenia kresu gospodarce rozmaitych awanturników, poczem dopiero może nastąpić ogłoszenie samodzielnego państwa albańskiego.

Samozwaniec.

Antivari. — (Dep. wł.) Essad basza uwolnił żołnierzy tureckich i zatrzymał przy sobie tylko Albańczyków.

Potwierdza się, że przyszło do walki między Essadem a Dżawidem, przyczem ten ostatni został pobity.

Hygiena szkolna.

Ze sfer nauczycielskich otrzymujemy notatkę z prośbą o przedrukowanie ustępu p. t.: „Hygiena szkolna i społeczna“, wyjątek z Przeglądu higienicznego Nr. 1. b. r. Sandoz Zollinger, „Hygiena nauczycieli. (Annales suisses d'hygienis scolair).“

Zazwyczaj higieniści szkolni całą swoją uwagę skierowują na wychowawca, rzadziej i najzupełniej niesłusznie mówi się o nauczycielu. Tymczasem zawód ten należy do najbardziej uprzywilejowanych pod względem sprzyjania różnego rodzaju chorobom, nie tylko nerwowym, jak to jest mniemaniem powszechnem. Według statystyki amerykańskiej, nauczyciele pod względem śmiertelności na gruźlicę zajmują trzecie miejsce w rzędzie różnych fachów, (na 1-szem miejscu drukarze, na 2-giem kamieniarze). Powstawaniem nerwowości u nauczycieli zajmował się między innymi Wiechmann, który zbadał 305 z zawodu nauczycielskiego i znalazł wśród nich chorych na stany lękowe 45 proc., na idee natrętowe 35 proc., na bóle głowy 75 proc., bicie serca 58 proc., wogóle na nerwowość skarżyło się 55 proc. Wśród przyczyn, wywołujących te dolegliwości, badacz ten na 1-szym planie stawia kłopoty materialne, dalej szukanie zajęcia pozaszkolnego, wreszcie przepełnienie klas. Najczęściej zaburzenia nerwowe powstawały u badanych przez Wiechmana, podczas egzaminów tj. podczas największego i najbardziej wytężonego wysiłku umysłowego.

Jako środki zapobiegawcze, dwaj autorzy, referenci tej sprawy na Zjeździe Hygieny szkolnej w Szwajcarii, proponują: unormowanie ilości pracy, należyte wynagrodzenie, zmniejszenie liczby uczniów w klasie (najwyżej 30), należyty dozór w razie choroby (w Kantonie Zurychskim istnieje prawo, że nauczyciel, który zachoruje na gruźlicę, dostaje urlop z zachowaniem pensji do 2 lat w razie potrzeby).

Zollinger proponuje utworzenie komisji lekarskich, któreby badały pod względem fizycznym i nerwowym osobników, wstępujących do seminaryjów nauczycielskich i zabraniały przyjmowania tych, którzy nie odpowiadają pewnym przepisom. W dyskusji jednak punkt ten uchylono, jako zbyt silnie krępujący osobistą wartość jednostki. W każdym razie zaleca się wstępować do seminaryjów tym, którzy czują w sobie dość energii duchowej na to, aby przez całe życie podczas usilnej pracy umysłowej mózg pozostać zawsze rzeźkim, spokojnym, pełnym wytrzymałości. Cechy te bowiem są konieczne dla

tych, którzy mają do czynienia z młodzieżą.

Jako wniosek praktyczny z prac zjazdu, postanowiono zebrać ankietę wśród nauczycieli, wyjaśniającą pewne strony ich bytu, która dałaby materiał do utworzenia bardziej konkretnych projektów, zmierzających ku poprawieniu warunków higieniczno-społecznych, zawodu nauczycielskiego. Ankietę ma wyjaśnić: 1. liczbę rocznych zająć śmiertelnych wśród nauczycieli, oraz ich przyczyn; 2. roczną liczbę urlopów, niestawienia się wskutek choroby, jednorazowych opuszczeń; 3. różne dolegliwości nerwowe, na jakie cierpią podczas uczęszczania do szkoły; 4. rodzaj zachorowań. Dalej zaś 5. warunki mieszkaniowe, materialne nauczyciela; 6. liczbę zająć w szkole, oraz poza szkołą; 7. stowarzyszenia, do jakich należy, etc.

Lwowskie nauczycielstwo i miarodajne jednostki fachowe i lekarskie powinny wziąć pod rozwagę powyżej podane sprawozdanie, a idąc w myśl jego, skorzystać z Kongresu higienicznego, który ma się odbyć we Lwowie w przyszłym roku.

Wiadomości bieżące.

Dramat miłosny w hotelu Poznańskim. Dziś nad ranem w hotelu Poznańskim murarz Aleksander Czarnożyński strzelił w zamiarze morderczym do swej kochanki, a następnie odebrał sobie życie. Zranioną nogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala.

Rozmaitości.

Nowa kula karab. nowa. Francuskie ministerstwo wojny dokonywa obecnie prób z nową kulą karabinową.

O próbach tych donosi prasa francuska szczegóły następujące:

Nowa kula przebija z łatwością na odległości 1200 metrów płyty stalowe grubości centymetra, gdy tymczasem obecnie używana kula nie mogła przebić takiej płyty na odległość 600 metrów. Mury kamienne przeszywa nowa kula na wylot. Na próbę strzelano do lokomotywy. Nowa kula przebija znajdującą się na przodzie lokomotywy płytę stalową grubości 1 i pół ctm. i poczyniła spustoszenia wewnątrz kotła. Przecdziurawiła nawet stalową powłokę granatu, wywołując przez to wybuch pocisku.

„Wisła“.

Dnia 27 kwietnia br. odbyło się walne zgromadzenie delegatów „Wisły“ ludowego tow. wzaj. ubezpiecz. we Lwowie, pod przewodnictwem p. Średniawskiego, w zastępstwie prezesa JE. Długosza. Z przedłożonego imieniem Rady Nadzorczej sprawozdania za rok 1912 wynika, że instytucja ta rozwija się zupełnie normalnie i że wzrost jej nie jest wprawdzie gwałtowny, ale właśnie ten moment świadczy o jej zdrowych podstawach.

Nowych polic wydano 13.270 sztuk, tak, że z policami z lat ubiegłych jest ważnych 36.514 ubezpieczeń, na ubezpieczoną wartość 68.560.161 koron. Zebrana premia wraz z nabytymi administracyjnymi, wyniosła 553.307

kor. 82 hal., podczas gdy tytułem szkód wypłacono 339.561 kor. 61 hal. Koszta zarządu w kwocie 87989 kor. 4 hal. świadczą o nader taniej i racjonalnej gospodarce towarzystwa, wskutek czego też mimo, iż rok ubiegły był niezwykle obfity w pożary, wykazała „Wisła” wcale ładny zysk 39.566 kor. 22 hal., choć właściwie zysk ten byłby o wiele wyższy, gdyż towarzystwo zamortyzowało resztę kosztów założenia i przeniosło kilka tysięcy koron do funduszu emerytalnego urzędników. Walne zgromadzenie uchwaliło zmianę statutu, opracowaną przez dyrekcję, która między innowacjami wprowadza ubezpieczenie dzwonnów kościelnych od rozbicia i pęknięcia, rzecz zupełnie nową na terenie galicyjskim.

Wypada również wspomnieć, że świeżo założone towarzystwo wzaj. kredytu „Wisła”, ma na celu popieranie u włościan ogniotrwałego krycia dachów i ułatwienie im zakupna maszyn rolniczych i sikawek dla gmin.

Wogóle nadzwyczaj ruchliwa dyrekcja zasługuje na pełne uznanie, które jej też Rada nadzorcza i komisja rewizyjna, w skład której wchodzi dyr. Ulmer, wyraziła.

Depesze „Wieku Nowego”.

Biliński na audyencji. — Wiedeń. — Cesarz przyjął wczoraj na audyencji w Schönbrunnie ministra Bilińskiego na jednogodzinnej audyencji.

O chleb. — Bytom. — Według urzędowej statystyki w sobotę nie stanęło do pracy 41 tysięcy, wczoraj zaś 40 tysięcy górników.

Nominacje. — Wiedeń. — Minister spraw wewnętrznych zamianował st. kom. pow. Wincenego Przybysławskiego sekretarzem namiestnictwa, a sekretarzy nam. Stanisława Krasnińskiego i Ludwika Wykosińskiego starostami, a st. kom. pow. Eust. Romanowskiego i Juliusza Strusińskiego sekretarzami nam. w Galicji.

Echa tajemniczego mordu. — Warszawa. — (Dep. wł.) W sprawie zamordowania ks. Druckiego-Lubeckiego sprowadzono z Londynu angielskiego detektywa, który rozpoczął już w Teresinie badania. Przypuszczają, że nastąpiło to na życzenie rodziny ks. Łubeckich.

Umizgi do Polaków. — Petersburg. — (Dep. wł.) „Russkaja Molwa” donosi, że ostatnia uchwała Rady państwa w sprawie samorządu dla Królestwa, zupełnie zniechęciła Polaków w Królestwie do Rosji. Jednak we Lwowie i Krakowie obecnie zaczynają znacznie przychylniej (?) oceniać Rosję, wobec czego należy dążyć do nawiązania trwalszych nici z Polakami.

Kierownik namiestnictwa. — Wiedeń. (Dep. wł.) Jutro ma być ogłoszone mianowanie radcy dworu Ustyanowskiego prowizorycznym kierownikiem galicyjskiego namiestnictwa.

Też matka... — **Kremieńczug.** — (Dep. wł.) W Krynce żona właściciela ziemskiego Lubezenko, pokłóciwszy się z mężem, powiesiła pięcioletniego swego syna. Wyrodną matkę zaareztowano.

Bułgaria a Rosja. — Sofia. — (Dep. wł.) Nieufność do Rosji wzrasta z dnia na dzień. Postępowcy z Daniowem na czele na naradzie doszli do wniosku, że Rosja tendencyjnie przewleka rokowanie pokojowe w prze-

ciwstawieniu do Austrii, która używa wszelkich środków, by na półwyspie Bałkańskim życie powróciło do stanu normalnego.

Akcja przeciwko Sazonowowi. — (Dep. wł.) „Now. Wrem.” komunikuje szczegóły prywatnej narady prawicy Rady państwa pod przewodnictwem Durnowa. Prawica jest niezadowolona zarówno z kierunku polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. W sferze polityki wewnętrznej odczuwa się dążeń do jasnego programu i zrozumienia potrzeb państwa, w sferze zaś polityki zagranicznej prawica uznaje za naczelną zadanie — otwarcie Czarnego Morza dla rosyjskich okrętów wojennych.

Według zdania prawicy krzyż chrześcijański jest poniżony przez półkiszyc. W dalszym ciągu prawica wyraziła solidarność z akcją słowianofilów, uznając takową za organicznie związaną z uczuciami narodowymi i monarchistycznymi. W końcu prawica uchwaliła wystąpić jawnie z zarzutami podczas dyskusji budżetowej w Radzie państwa.

Z sali sądowej.

LUDOKRADZTWO w XX. WIEKU.

Czortków, 5 maja.

Tutejszy sąd przysięgłych przystąpił dzisiaj do rozpatrzenia sensacyjnej w swoim czasie sprawy Weissmannów i tow., która jeszcze przed 3 laty nabrała rozgłosu we wschodniej części kraju i dłuższy czas zajmowała opinię publiczną. Weissmann i tow. zasiedli na ławie oskarżonych pod zarzutem zbrodni ludokradztwa z paragrafu 90 ust. kar.

Dwaj z obwinionych a to Weissmann i Steinberg odsiadywali dotychczas karę jednorocznego więzienia z powodu poprzedniego zasądzenia ich za usługi szpiegowskie, świadczone na rzecz Rosji. Dalszym epilogiem ich stykania z organami ościennej mocarstwa jest właśnie dzisiejsza rozprawa, której przewodniczy radca Niemcowski a jako wotanci zasiadają nadradca Morgenrot i sędzia Podwiński.

Oskarżenie wnosi prok. Ostrowski; broni pierwszych dwóch oskarżonych dr. Appenzeller, zaś Łysaduka em. sędzia, obr. Smoleński.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych i pouczeniu świadków, zarządził przewodniczący odczytanie aktu oskarżenia.

Prokuratoria państwa oskarża mianowicie Leibischa Weissmanna i Wolfa Steinberga, obu z Okopów, miejscowości, położonej na samej granicy rosyjskiej, podanych państwa rosyjskiego, tudzież Prokopa Łysaczuka, strażnika spławów w Kozaczówce ad Okopy o to, że działając we wzajemnem porozumieniu, bez zezwolenia prawnej zwierzchności, trzech emigrantów a to: Tychona Żarkowa i dwu innych nieznanymi z nazwiska, w nocy z 29 na 30 kwietnia 1910 w Okopach podstępem w swoją moc ujęli, aby ich wbrew woli tychże wydać władzy zagranicznej, przyczem pokrzywdzeni na niebezpieczeństwo życia i nie odzyskania wolności narażeni byli.

Następnie przedstawia akt oskarżenia całe zagadkowe i tajemnicze tło sprawy w ten mniej więcej sposób:

Przeróżnemi powodowana przyczynami emigrowała w ostatnich czasach tłumnie ludność z Rosji, dążąc bądź do Ameryki, bądź do innych państw europejskich. Jednym z bardzo licznie uczęszczanych szlaków emigracyjnych była droga na Chocim, Żwaniec, Okopy, Iwanie puste a dalej koleją w głąb Europy. Była to droga bardzo dla emigrantów dogodna, bo emigranci, tamtędy się przesuwać, stanowili przeważnie ludność żydowską, zaś graniczne rosyjskie miasta Chocim i Żwaniec licznie są przez ludność żydowską zamieszkałe, która też chętnie emigrantom udziela pomocy, rady i schronienia, a gdy się na wzgląd weźmie, że bardzo wielu emigrantów nie miało legalnych paszportów, zrozumiałem się wyda, że taka pomoc dla nich była ze strony ludności tamże osiedlonej nieodzowna i konieczna. Toteż z biegiem czasu wytworzył się w Żwanacu istny zawód pośredników emigracyjnych, zajmujący się przeprawą z Rosji do Austrii.

Do Okopów przekradali się niemal codziennie przez jedną lub drugą rzekę rosyjscy emigranci, skąd rządowym gościńcem udawali się do końcowej stacji kolejowej w Iwanu pustem, skąd dalsza droga w dowolnym kierunku była już ułatwiona.

W Okopach prawie wyłącznie sprawowała zawód agentów emigracyjnych rodzina Weissmannów, która w tem miasteczku wyrobiła sobie przeważające znaczenie, zwłaszcza, że senior tej rodziny był długie lata burmistrzem Okopów i dzierżawcą rybołostwa, przez co miał możność o każdej porze uwijać się na obu brzegach rzek granicznych. Ponadto Leibisch Weissmann, syn Abrahama, miał w mieście hotel i trafikę i z natury rzeczy kierował się napływ obcych do jego domu. Ten to właśnie Leibisch Weissmann stał się głównym agentem emigracyjnym i wspólnie ze swoim szwagrem Wolfem Steinbergiem udawali się prawie co dnia do rosyjskiego Żwanca, tu zaś przy pomocy znajomych wynajdywali emigrantów a potem tych, którzy paszportów nie mieli, przekradali za pomocą swoich robotników przez granicę do Austrii. Niemniej jednak — choć rzadziej — przekradali również emigrantów z Austrii do Rosji.

Wskutek ciągłego chodzenia z Okopów do Żwanca stykali się oskarżeni z władzami rosyjskimi, a korzystając z tej sposobności dali się nająć do usług szpiegowskich. Za to zostali we Lwowie ukarani 8 miesiącami więzienia. Oskarżeni odznaczali się wielką pewnością siebie i byli bezwzględni wobec emigrantów, których obkładali formalnym podatkiem, przytrzymywali w swoim domu, jak długo chcieli i wyzyskiwali w obrażający sposób.

Emigranci zaś, przekroczywszy granicę, znalazłszy się na gruncie austriackim i nie będąc obeznanymi z tutejszym porządkiem prawnym bali się własnego cienia i ślepo słuchali Weissmannów.

Samowola zaś tych ostatnich była nie pohamowana. Nic bez powodu zaczęto też ich podejrzewać, iż donoszą władzom rosyjskim o miejscu pobytu, czasie przepra-

„DOM TOWAROWY BERGERA”

plac Trybunalski L. 1
po przebudowie

już otwarty
i poleca się nadal łaskawym względem
Szan. P. T. Publiczności. Jedyne maga-
zyn, gdzie prawie wszystko można dostać.

wy lub posiadaniu niedozwolonych pism, tych samych emigrantów, którzy oddali się im w opiekę.

Wśród tych to stosunków i bezgranicznego rozpanoszenia się Weismanna i W. Steinberga w Okopach zaszedł właśnie wypadek, będący przedmiotem obecnej rozprawy.

Ciąg dalszy aktu oskarżenia i przebieg rozprawy podamy w następnych numerach.

Krwawe zajścia w Dolinie.

(Od specjalnego korespondenta).

Dolina, duże „małe miasteczko“, położone na południe od Stryja, na linii kolejowej Stryj-Stanislawów, jest jednym z najładziej uroczysz i najmniej znanych miasteczek Podkarpacia. Rozrzucone na dużej, rozległej przestrzeni, łączy się z daleka murami białych wili i domków, otoczonych pięknymi ogrodami, które w kotlinie obszernej spletają się w masę, stanowiącą centrum miasta, a dalej odgałęzieniami przedmieść dalekich, biegnących miejscami w promieniu i 5 klm. od miasta, pną się po okolicznych wzgórkach.

Ta rozległość miasta utrwaliła właśnie pewien stan anormalny, który cechuje wiele naszych miasteczek.

Przedmieszczenie, związani tylko luźnymi węzłami z życiem i interesami gminy, prowadzą swój odrębny żywot, co powoduje nienaturalny separatyzm, wynikiem którego są jeszcze bardziej nienaturalne zatargi z gminą i stały antagonizm, objawiający się nieufnością i niechęcią do organów gminy. Antagonizm przybrał bardzo ostre formy od chwili, gdy obecny burmistrz miasta dr. Kotłowski, zaczął działać w kierunku silnego zjednoczenia przedmieść z miastem. Poczyniono na przedmieściach znaczne inwestycje, a w czasach ostatnich pomyślano także o zmeliorowaniu gruntów gminnych, obejmujących znaczne obszary.

Myślano przedewszystkiem o wielkich łąkach zwanych Zapuscie, a położonych na przedmieściu Obołonia.

Łąki te stoją dziś prawie w połowie pustką, gdyż nietknięte ręką ludzką, zarosły gęstym krzewem. Dotychczas był stan taki, że tych 600 morgów gruntu używało tylko 40 rodzin przedmieścia Zapuscie. Można więc było wychodzić z tego założenia, że pod względem prawnym było to „dobro w użytku“. Gmina atoli opierając się na księgach tabularnych, forsowała pogląd, że jestto majątek gminy, z którego gmina cała może korzystać.

Pogląd ten naturalnie zwyciężył. Owocem dalszych starań była znaczna subwencja rządu na cele melioracyjne w kwocie 200.000 koron. Wydział krajowy pospieszył z dalszą pomocą w kwocie 70.000 koron, tak, że gmina włożywszy ze swej skatuty 10.000 koron, mogła przystąpić do olbrzymiej — jak na małym miasteczku — inwestycji, któraby obszerne nieużytki zamieniła w piękne grunty i tem samem niepomniernie pompożyła majątek gminny.

Wrzenie w Zapusciu.

Mieszkańcy Obołonia widzieli w tem tylko zamach na łąki Obołonia, które zdaniem ich stanowiły wyłączną ich własność. Na przedmieściu rozpoczął się ferment, podsycany ustawicznie przez domorosłych agitatorów. Na zebra-

niach prywatnych w karczmach, utrwalił się pogląd, że „panowie z miasta“ chcą zabrać im łąki, a cała melioracja zmierza właśnie do tego celu. Wierzyli w to, że są w przededniu zupełnej ruiny, a te alarmujące poglądy sprawiły, że w wir agitacji rzuciły się nawet i kobiety...

Sytuacja zaostrzała się coraz bardziej. Do miasta dochodziły wieści, że mieszkańcy Zapuscia odgrażają się i przygotowują rozruchy na wypadek, gdyby przystąpiono do robót melioracyjnych. W mieście poczęto się wreszcie liczyć z tym fermentem i zgodzono się nawet, by przedmieście Obołonia wybrało trzech delegatów, między innymi Józefa Krumholza, właściciela realności i agenta „Austro-Americany“, który swego czasu kandydował na posła, oraz niejakiemu Kosteckiemu, również właściciela realności.

Komisja melioracyjna.

Zdawało się, że przy pomocy tych delegatów uda się przedmieście uspokoić i umożliwić urzędowanie komisji melioracyjnej, która z łona namiesinictwa dnia 3 bm. miała wyjechać na miejsce.

Licząc się poważnie z wzburzeniem na Zapusciu, zamierzano początkowo odbyć komisję w asystencji żandarmeryi, ale następnie zaniechano tej myśli, ponieważ delegaci zapewnili, że ludność przyjmie komisję spokojnie.

Krwawy napad na komisję.

W sobotę zapanowało w Dolinie ogólne podniecenie, albowiem dnia tego zjechała wreszcie komisja melioracyjna.

Na jej czele stanął starosta Caspary, a w skład wchodził burmistrz Doliny, lekarz dr. Kotłowski, rzeczoznawca krajowej komisji agrarnej p. Turski, inżynier Wydziału krajowego p. Krajewski, inżynier p. Bossakowski, oraz po trzech delegatów przedmieść Obołonia i Odynicy, których grunta miały być objęte planem melioracji.

Po godzinie 3-ciej wyjechało do Obołonia czterema powozami.

Tymczasem na przedmieściu, na wiadomość, że komisja nadjeżdża, wzburzona ludność powzięła awanturniczą myśl, aby zabronić komisji urzędowania.

Mężczyźni i kobiety poczęły się zbroić w tyki, ryskale, łopaty i motyki — i niebawem tłum, liczący do 300 ludzi, ustawił się na drodze.

Gdy tylko powozy poczęły się zbliżać, posypał się z tłumu grad kamieni, mimo to powozów nie wstrzymano, tak, że niebawem znalazły się one w samym ogniu wzburzonego tłumu.

Starosta Caspary, burmistrz, dr. Kotłowski i inni członkowie komisji, poczęli wysiadać i chcieli uspokoić roznamietnioną cizbę, ale słowa ich wywarły wręcz odmienny skutek.

Tłum kobiet i mężczyzn rzucił się na członków komisji. Zdawało się przez chwilę, że nikt z członków komisji żywy nie wyjdzie. Burmistrza dr. Kotłowskiego zraniono dwukrotnie ryskalem w głowę. Starosta Caspary otrzymał naprzód uderzenie zaoszczoną tyką w okolicę serca i gdyby nie srebrna papierośnica, która powstrzymała cios, byłby zginął na miejscu. Równocześnie prawie z tem uderzeniem, ktoś inny z tłumu uderzył go tępym narzędziem w głowę, tak, że zbił mu okulary i zranił do krwi. Delegat przedmieścia p. Kardasz, który

siłą starał się powstrzymać nacierających chłopów, został również zraniony w głowę.

Odwrót pod osłoną strzałów.

W najkrytyczniejszej chwili, starosta p. G. dobył browning i począł strzelać. Tłum cofnął się na chwilę. Wówczas momentalnie zawrócono konie, członkowie komisji pospieszenie wsiedli do powozów i rozpoczęła w golopie odwrót do miasta. Tylko dzięki 5 strzałom, oddanym przez p. Casparego, tłum nie mógł przeszkodzić odwrótowi i biegł tylko z krzykiem za powozami rzucając kamieniami. Jeszcze w ulicach miasta tłum ścigał powozy.

Śledztwo.

Natychmiast po wypadku rozpoczęło energiczne śledztwo. W pierwszym rzędzie aresztowano Józefa Krumholza i Kosteckiego, co do których zachodzi podejrzenie, że stali na czele buntu. W ciągu nocy aresztowano jeszcze ośm osób, pomiędzy innymi dwie kobiety. Następnego dnia aresztowano jeszcze pięć osób. Aresztowanych odesłano do sądu w Stryju. Dziś zdaje się nastąpić dalsze aresztowania. W tych dniach zjedzie do Doliny sędzia śledczy celem przeprowadzenia dochodzeń. Dodać należy, że Józefowi Krumholzowi wytoczono śledztwo o przewożenie buntow (§ 68 ust. karnej).

Po zająciach.

Ranieni w napadzie, burmistrz dr. Kotłowski i p. Kardasz leżą dotychczas chorzy. Stan ich jest nawet ciężki, chociaż o niebezpieczeństwie życia niema mowy.

Mimo aresztowań mieszkańcy Obołonia nie uspokojili się jeszcze i w dalszym ciągu grożą wystąpieniem zbrojnym przeciwko każdej komisji melioracyjnej. Wczoraj jakaś mylna wiadomość o zbliżeniu się powtórnej komisji zmobilizowała natychmiast wszystkie kobiety przedmieścia. Obołonie łudzi się że zwyciężyło a na znak tryumfu, zatknęli na długiej żerdzi kapelusze i kalosze zgubione przez jednego z członków komisji. Smutny tryumf...

Wśród inteligencji miasteczka panuje silne wzburzenie, w którym podnoszą się głosy oburzenia na tych osobników, którzy bezmyślnie solidaryzowali się z ruchem na Obołoni i swą postawą przyczynili się do nieszczęścia.

Ofiary napadu otacza ogólne współczucie.

OGŁOSZENIA

Korzystne posady natychmiast dla Niemce, Polek, Izraelitów, bon trojeblanek, panien służących, lokaj, dozorczy, lokaja z kucharką, nianiek, pokojówek, kucharek, gospodyń. Biuro Łotockiego, Kopernika 17. 9036

Przyzyskał młody zdolny pomocnik otrzymać zaraz posadę. Maks Berkowicz, Jasło.

Kanarki

barońskie od 12 k. wyżej. Samce płodne od 4 kor. oraz szlachetne, przybory i pokarmu, poleca hodowla kanarków KAROLA MAKAROWSKIEGO, magazyn farb — Lwów, ul. Batorego 1, 13, 7405

Drobiazgi.

Lwów, dnia 6 maja 1913.

Temperatura. Dzisiaj o godzinie 8-maj rano było +3 stopni Reaum.

Jutro:

Stan: Jawa b. — Marka ew. Wschód słońca o godzinie 3:51. — Zachód o godzinie 6:49.

— Nowo —
otworzony
Magazyn

Konfekcyi damskiej

pod firmą **Hermann i Klang**
we Lwowie, plac HALICKI liczbą 12.
Palaca się P. T. Publiczności. — 9028

Kalendarzyk historyczny:

Dnia 6-go maja 1863 r. Wojska rosyjskie, dowodzone przez generała Chruszczewa atakują oddział Jeziorański, stojący na samej granicy galicyjskiej pod Kobylanką. Powstańcy walczą jak starzy żołnierze i złożyli dowody męstwa i odwagi. Z bagnietem w ręku uderzyli na Moskali i wyparli ich z zajmowanych pozycji, rzucili na bagna, gdzie wielu potonęło. Nie pomogło nawet Moskałom obejście pozycji powstańców przez terytorium galicyjskie. W bitwie tej brał udział także ks. Adam Sapieha. Wieczorem Moskałe cofnęli się, postradawszy 273 ludzi w zabitych i prawie dwa razy tyle rannych. Jednakże i powstańcy ponieśli znaczne straty. Jeziorański był kontuzjonowany, szef sztabu Winnicki, major Dąbcański, kapitanowie Wyszomirski, Zawadzki, Litwicki, Kurek, Sokolnicki i Wiszniewski ciężko ranni, poległ zaś kapitan Lampe, oraz porucznik hr. Tyszkiewicz, młody Waligórski i Urbanowicz. Wogóle było 59 zabitych i 151 rannych. Po bitwie Jeziorański obozował na tem miejscu przez całą dobę.

KINO-KORSO, plac Akademicki 1. 5. — 400 miejsc. Dziś „Skok śmiertelny z miłości”, „Ukryty skarb”, „Miłość zwycięży”, dramaty 3 akt. i szereg innych. 16

KINO-ELITE ulica Trzeciego Maja 1. 11. — 300 miejsc. — Dziś sensacja „Tajemnica żółtego pokoju”. (Monopol Kina Elite). 17

W teatrze Vaudeville od 3—9 maja najpiękniejszy monopolowy dramat Asty Nielsen „Grzechy Ojców”. 8507

„Bajka”, Kinoteatr (pl. Maryacki 1. 10). Daje dziś i w dniach następnych „Zdemaskowani”. Asta Nielsen i komedye. 8808

Jutrzejszy numer „Wieku Nowego” zawiera będzie 20 stronice druku.

Prezydent gal. dyrekcji poczt i telegrafów Ryszard Wopatniński wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia. Kierownictwo gal. dyrekcji poczt objął wiceprezydent Artur Schiffler.

Marszałek krajowy hr. Gołuchowski zwiedził w sobotę i w poniedziałek w Krakowie kraj. powszechny szpital św. Łazarza w towarzystwie członka Wydziału krajowego Bernadzikowskiego i inspektora szpitali dr. Müllera. Dziś wrócił marszałek do Lwowa.

W niedzielę odbył się na cześć marszałka obiad u delegata Fedorowicza.

Przed Kołem Sejmowym. Dziś w gmachu sejmowym rozpoczynają się obrady stronnictw z okazji zbierającego się jutro Koła sejmowego. O godz. 4 po poł. obradować będzie lewica demokratyczna i prawica, centrum o g. 5-tej po południu.

Poprawa bytu urzędników w drodze kooperatywy. Onegdaj pojawiła się u ministra Zaleskiego między innymi także deputacja, złożona z rzech radców wyższego sądu kraj.: Rojeckiego, Philippa i Rybickiego, która przemawiała imieniem wszystkich urzędników i słuszy państwowej o poprawienie ich bytu materialnego. Ta deputacja wskazuje inne drogi od dotychczasowych prowadzące do tego celu. A mianowicie chce ona na wzór angielskich „Unionów” połączyć bezpośrednio ze sobą wszystkich konsumentów i producentów, za pomocą konsumów, hurtowni i fabryk, a stąd płynące zyski rozdzielić między nich samych. Dzieło to chcą oni przeprowadzić bezinteresownie, tylko żądają od państwa na początek pewnej bezprocentowej pożyczki i energicznego poparcia co do sposobu jego przeprowadzenia. Ma to być tak obmyślane, że prawdziwy stan kupiecki na tem zyska, a nie straci.

Zamysły warcholów. Dowiadujemy się, że spółka podolsko-wszechpolska przygotowuje na jutrzejsze posiedzenie sejmowego Koła demonstrację przeciwko prezesowi Leowi. Puszczane być mają w ruch nawet gwizdanki i trąbki obstrukcyjne. Komendantami całej awantury mają być pp. Skarbek i Cieński.

Otwarcie wystawy sztuki współczesnej, urządzonej przez Tow. Dziennikarzy pol-

skich i Tow. Przyjaciół sztuk pięknych nasąpił w sobotę 10 bm. o godzinie 10 rano w salach Tow. Przyj. sztuk pięknych. Obrazy już są prawie wszystkie rozmieszczone, osobna komisya pracuje obecnie nad dekoracją wnętrza. Wystawa przedstawia się okazale: 9 sal zajęło przeszło 200 dzieł artystów o głośnych nazwiskach w Polsce.

W tych dniach wyjdzie z druku flustrowany katalog — niebawem ukaże się na ulicach afisz wykonany przez art.-malarza Wł. Błockiego.

Na wystawę w dniu jej otwarcia wybrana się prawie cała inteligencja Lwowa; będzie ona niejako świętem powitania wiosny i zakończeniem jubileuszu 20 rocznicy Towarzystwa Dziennikarzy polskich.

Wstęp na uroczystość otwarcia 2 korony. Bliższe szczegóły podamy jeszcze za kilka dni.

Kurs warszawski przygotowawczy do egzaminu wydziałowego z grupy 1, 2. i 3. urzędz. we Lwowie „Ognisko” kraj. Związku Nauczycielstwa lud. Opłata za cały kurs wynosi 50 K w ratach miesięcznych. Mieszkanie bezpłatnie. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd kursu we Lwowie, ul. Kazimierzowska, dom towa.owy.

Zjazd koleżeński uczniów III-go gimn. (Franciszka Józefa) we Lwowie, którzy w roku 1903 ukończyli kl. VIII. odbędzie się we Lwowie dnia 8. czerwca k. r. Wszystkich kolegów o podanie adresów celem porozumienia się uprasza J. Tadeusz Argasiński, Władysław Michalski (Wydział krajowy, biuro solne), dr. Maryan Pańczyszyn i dr. Lesław Węgrzynowski (klinika lekarska Wszechnicy lwowskiej).

Teatr Mały. Czwartkowa premiera w Teatrze Małym zapowiada się bardzo zajmująco. Bilety już są do nabycia w kasie zamawiań (księgarnia Akademicka ul. Akademicka 1. 22). Mimo wprowadzenia na repertuar sztuk spektaklowych, ceny miejsc nie zostały podwyższone (od 60 h do K 1'90). Początek o 6-tej i o 8-mej.

Polak w dziennikarstwie angielskim. Z dziesięcioma milionami koron w gotówce — jak donosi londyński korespondent rzymskiej „Tribuny” — wraca do Anglii dziennikarz angielski, jeden z najbardziej znanych w Wielkiej Brytanii. Rozumie się, majątku tego nie zdobył dziennikarstwem, zawdzięcza go po prostu śmierci stryjaszka amerykańskiego, który nie zapomniał w testamencie o bratanku. Dziennikarstwo nosi nazwisko Maurycego Brodzkiego i pochodzi z Polski. Ojczyznę opuścił wcześniej, by wyjechać na studia do Anglii. Gdy wybuchła wojna francusko-niemiecka, Brodzki porzucił medycynę i wstąpiwszy do francuskiej legii cudzoziemskiej, odbył całą kampanię. Po wojnie, zamiast wrócić do prosektoryum, postanowił szukać szczęścia za morzem, wsiadł więc na okręt, płynący do Australii. Podróż ta przeciągnęła się nieco, gdyż okręt rozbił się około Kapstadu, Brodzki jednak ocalał wraz z niewielu pasażerami.

Znalazłszy się w Melbourne, oddał się dziennikarstwu, założył nawet własne pismo i stracił niemal wszystko co miał. Przeniósł się więc do Kanady, potem do Stanów Zjednoczonych, stąd wyjechał do południowej Afryki, by po kilku latach wrócić do Londynu, jako korespondent wielu angielskich dzienników kolonialnych. Jakiś czas potem spędził w Kalkucie na czele tamtejszego dziennika angielskiego. Los sprzyjał mu, gdy bowiem wyjechał do San Francisco, przybył na miejsce w dniu, w którym San Francisco nawiedziło pamiętne trzęsienie ziemi, dzięki czemu Brodzki mógł jako

pierwszy rozstać do wszystkich wiejskich pism agielskich obszernie sprawozdanie o katastrofie.

Wróciwszy znowu do Londynu, wstąpił do pewnego konserwatywnego dziennika, gdzie niebawem otrzymał miłą wiadomość o amerykańskim spadku. Obecnie wraca już jako milioner do Anglii.

Z Towarzystwa wzaj. ubezp. urzędników tryw. Ponowne zgromadzenie członków stowarzyszenia związkowych odbędzie się 7 maja br. o godz. 6 wiecz. w sali Związku stowarzyszeń przy pl. Smolki 3. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, jak wybór delegatów na 6 lat i t. p., dlatego pożądanym jaknajliczniejszy udział członków.

Dom zdrowia. Na walnem zgromadzeniu lwowskiej grupy medyków „Domu Zdrowia” w Zakopanem, odbytem onegdaj, omówiono sprawy wydziału i kasowe Towarzystwa. Obrót ogólny kasowy wynosił w r. 1911-12 4564 K 95 h. Na ręce zarządu głównego w Zakopanem przesłano 2221 K, w kasie pozostało 1901 K 11 h. Po udzieleniu dawnemu wydziałowi absolutorium obrano nowy, w skład którego weszli Gomońska Stanisława, przewodnicząca; Mikiewicz-Hajdukiewiczowa Marya, skarbnik; Dobaczewski Eugeniusz, sekretarz; Lewicki, Dybowska, Paśko, Frankówna i Kalwaryjski. Do komisji szkolącej weszli: prof. dr. Kucze-
ra, dr. Jakowicki i Dorosz Antoni.

Wieliczka. We wtorek po Zielonych Świątach dnia 13. maja 1913 r. będzie kopalnia soli w Wieliczce dla zwiedzających rześkie oświetloną. Zjazd do kopalni rozpocznie się szymbem arcyks. Rudolfa o godzinie 1'30 i 2'20 po południu. Wstęp do kopalni kosztuje 5 koron od osoby — z użyciem windy parowej 6 kor.

Obywatelski czyn! W czterdziestą rocznicę istnienia firmy oraz z powodu objęcia interesu po śp. Józefie Iwanickim (główny skład maszyn do szycia we Lwowie i filia w Krakowie) przez tegoż syna Józefa, Stefana Iwanickiego — spadkobierca ofiarował kraj. Ognisku nauczycielskiemu na budowę sanatorium w Szczawnicy 1000 kor.

Ponadto pomógł słów swojego ojca, który przy pomocy patriotycznego nauczycielstwa usuwał skutecznie krążących po Galicji wrogich narodowi naszemu agentów pruskich, a który przekazał i w testamencie zaznaczył, że w znacznej części powodzenie swojej firmy zawdzięcza życzliwości nauczycielstwa ludowego — młody przedsiębiorca zobowiązał się wypłacać stale dwa razy do roku 10 procent z dochodów na utrzymanie wymienionego sanatorium. Za dar, oraz za tak szlachetne zobowiązanie się dla celów humanitarnych wydział „Kr. O. N.” składa ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

W święcie robotniczym dnia 1 maja brała udział muzyka robotników budowlanych.

Jak to bywa między swymi. Na placu Bema napadło wczoraj kilku robotników na 17-letniego murarza, Józefa Trussa i pokłuli go ciężko nożem, zadając kilka ran w lewy bok i nogę. Pogotowie ratunkowe, udzieliwszy ranemu pierwszej pomocy, odwoziło go do szpitala powszechnego.

Ze świata. Za przykładem Europy. Rząd japoński rozpoczął budowę trzech nowych drednoughtów.

W Helgolandzie, podczas wydobywania niemieckiej łodzi torpedowej, siedm osób utonęło.

Na jeziorze genewskim wywróciła się łódź

wycieczkowa z 6 osobami. Trzech młodzieńców i jedna dziewczyna zatonęli.

W Hakodate w Japonii, zniszczył pożar 2000 domów. Siedm osób zginęło w płomieniach.

Obok Lublina spłonęło prawie zupełnie miasteczko Bełżyce. Ocalał kościół i apteka. Spaliła się szkoła, skład monopolowy, budynek gminny i przeszło 100 domów mieszkalnych.

W Wiedniu, przy ciągnięciu 3-prc. losów kredyt, ziemsk. II emisji z r. 1889, główna wygrana 60.000 koron padła na seryę 7204 nr. 41 — druga wygrana 4000 kor. na seryę 1075 nr. 33.

Kradzieże kolejowe w nieskończoność. Za kradzież węgla w lwowskiej ogrzewalni kolejowej, aresztowano trzech chłopców, Kwienienia, K rylaka i K rrdziela, dwóch funkcjonaryuszów ogrzewalni Goreckiego i dozorcę Mackowa, oraz blatników w osobach właścicieli realności przy ul. Na Błonie, Samuela i Jakóba Griflów, sklepikarzy J. Wasserbergera i N. Klausnera, którzy kupowali kradziony węgiel. — Szkoda ma wynosić parę tysięcy koron.

Kradzieże. Poszukiwanego za oszustwo za szkodę firmy Singer et Comp., Karola Lukсандra, oddano do aresztów policyjnych. Lukсандer sprzeniewierzył około 220 koron. — Sprawa zostanie oddana sądowi karnemu.

Służąca Marya Miško, skradła na drugi dzień po przyjęciu jej do służby przez inżyniera Ostachowicza, z domu tegoż dwie pary nowych bucików wartości 40 koron, poczem zbiegła.

Najmodniejsze i w wielkim wyborze gazy i markizety, kwiaty i pióra do kapeluszy, oraz wszelkie nowości sezonu dla Pań, poleca konfekcję dziełinną **Magazyn Malci Blaustein** Wałowa 11. 9058

Idąc z Rynku dnia 3-go maja na ulicę Dominikańską, zgubiono portfel ze znaczną kwotą pieniężną, która stanowi całe jego mienie, z losem i kwitkami kupieckimi. Rzetelny znalazca raczy oddać za znacznem wynagrodzeniem, Ozyaszowi Brandowi, biednemu handlarzowi, Dominikańska 5. 9039

Casino de Paris, stylowy teatr rozmaitości. Codziennie przedstawienie o bogatym i doborowym programie. Każdego 1-go i 16-go w miesiącu zmiana repertuaru. 8645

Demonstracja flot mocarstw europejskich nie wywołała tyle wrażenia, ile zupełna wysprzedaż towarów sukiennych masy konkursowej firmy M. KAROL, Lwów, Teatralna 1, 22, (Dom Narodny), gdzie o 40 procent taniej można zaopatrzyć się w najnowsze i najładniejsze materiały tak męskie jak i damskie. 4531

Przedwojenne ostatnie dwa lata spowodowały upadek interesów, a temsamem wzbudziły ostrożność przy udzielaniu kredytów. — Poleca się tedy przed stratą informację tut. zjedn. konces. biur informacyjnych „Le Commerce” i „Confidentia”. — Patrz inserat na stronie 4.

Pugilares z drobną kwotą i papierami, znalezione przez p. N. Wischika, podoficera rachunkowego 30 pp. w niedzielę wieczór w ogrodzie Pojezuickim, do odebrania przedpołudniem w naszej Redakcji.

WIELKA SPRZEDAŻ SEZONOWA PO CENACH NISKICH NARZUTEK, RAGLANÓW, PŁASZCZY GUMOWYCH, KAPELUSZY, KRAWATÓW, KOSZUL KOLOROWYCH, OBUWIA DLA PAŃ, PAŃ I DZIECI, poleca AMERICAN-HOUSE, Lwów, Kopernika 1. 5. 8486

W Colosseum gościnne występy Asty Nielsen. Z powodu silnego zainteresowania, odbędą się jeszcze dwa przedstawienia, t. j. we wtorek i środę o godzinie 8 wieczorem po cenach znizonych. Z czystego zysku zarząd przeznaczy 5 proc. na T. S. L. 9065

Bulki
Bulki
Bulki
Bulki
Bulki
Bulki

Przepyszne
Smaczne i
zdrowe —
Naśniadanie i
na podwiecz.
Najlepszej
jakości

Poleca
piekarnia
„Merkury”
3 sztuki po
10 halerzy.
wszędzie
do nabycia

74

NADESKANE
RUKOPIS TA NIE POMODZI CI W BEDACI
KTÓRA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA NIA NIE BIERZE

W jaki sposób można spreparować wspaniałe, własne perfumy!!

Pomimo, że w sprzedaży znajduje się wiele perfum, to jednak każda Pani narażona jest na to, że spotyka się często u innych ludzi z zapachem perfumy, który do pewnego stopnia uważa za własny. Mniej zamożni nie są w stanie opłacić drogich kryształowych fiakoników, ani kolorowych, jedwabnych watażeczek, które tylko podwajają cenę i tak już bardzo drogich perfum modnych; muszą tedy albo kupować preparaty mniej wartościowe, które się jako takie bardzo łatwo poznają, albo też muszą z przyjemnością tej wogóle zrezygnować. A jednak nie tak bardzo nie podnosi owego nieokreślonego uroku kobiecy, jak zapach bijących od niej perfum, które dowodzą dobrego smaku. — Po wielu doświadczeniach wynalazł dobrze znany specjalista pewną kombinację, która w swoim rodzaju jest jedyną; polega ona na różnych esencjach kwiatowych i posiada ową rzadką właściwość, że w odrębny zupełnie sposób dostosowuje się do skóry tak, że u każdej Pani rozwija jej tylko właściwą i odrębną woń. Recepta ta jest właściwie bardzo pojedyncza, potrzebne składniki można otrzymać w każdej większej aptece i drogerii, a preparat wykonywać się w domu samemu, wedle następującego stosunku: miesza się 20 gr. Petalisk-ekstraktu z 85 gr. czystego (90 prc.) alkoholu i dodaje się potem stopniowo 3 gr. zwykłej tynktury benzoesowej i 10 gr. różanej wody. Tak otrzymuje się blisko ćwierć litra tak silnie skoncentrowanych perfum, że jedna kropla zupełnie wystarcza, aby wywołać długotrwały efekt, który na skórze brunatki przypomina goździka, róże albo cyklamenu; u blondynek wywołany zapach przypomina natchnienie fiołki, bez, albo konwalie. — Nie jest to jednak ustalona zasada, perfumy rozwijają raczej stosownie do skóry odnośnie Pani przeróżne odcienie i przeobrażają się zupełnie indywidualnie. 8907

WIELKI WYBÓR BIELIZNY KOŁOROWEJ, KAPELUSZY FILCOWYCH I SŁOMKOWYCH, JAKOTEŻ OSTATNIE NOWOŚCI DLA PAŃÓW PIOTRA SEGALLA, Lwów, Jagiellońska 2, gmach Banku Praskiego. 9059

Dr. Wiktor Jankowski, dentysta powrócił i ordynuje jak dawniej od 9—1 i od 3—6. Lwów, ulica Hetmańska 1. 10 9054

Tysiące podziękowań!

są najlepszym dowodem pewnego działania
WINA ZIOŁOWEGO

które wyrabiane z ziół leczniczych, działa skutecznie przeciw bólowi i kurczom reumatycznym, podrażnia apetyt, dokrawność i t. p. — Cena fiaski K 240, 8 fiaski wysyła się opłatnie, nie licząc skrzynek, ani opakowania. — Wyłączny wyrób i skład wysyłkowy: D. K. Apteka Cykularna spadkob. sp. Lewickiego w Buczacu, Buczak 8 8213

Zakład dra A. Blumenfelda

Choroby skóry, włosów. Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne Lwów, ul. Klem. Tańskaja 1. 1 (obok Hotelu Gargala) 40

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. Goldstein 4530

po spec. studiach w Wiedniu, Berlinie i Frankfurtu ordynuje dla kobiet od 10—12, dla mężcz. od 2—5, przy ulicy Rejtana 4

Dr. Zofia Silberstein-Diamantowa

sekundaryusz Szpitala powszechnego ordynuje w chorobach skórnych i kosmetyce lekarskiej od 2—4, Lwów, Sykstuska 17, Telefon 1646. 6674

Dr. Franciszek Toczyński

asystent klin. i chirurg. Uniwersytetu lwowskiego, ordynuje 10—12 i 3—5 Lwów, ul. Pańska 3. 71

Wszczytnie przez Wys. c. k. Nam. konces.

SZKOŁA KROJU S. WECKEROWNY rozszerzyła plan nauki wprowadzając prócz nauki kroju angielskiego, francuskiego i szycia dla za naukę kroju gorszów wodo-wo kształcących się. Lwów, plac Haicki 1. 4 43

Zivnostenska Banka

Filia we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 8.

Kapitał akc. i fund. rezerw przeszło 100,000.000 k.

Oprocentowujemy wkładki na książecz. po 4 1/2%

z prawem podejmowania dziennie do K 5.000 bez

wypowiedzenia, a wkładki z wypowie- 4 3/4%

dzeniem 60-cio dniowym po 4 1/4%

Wkładki na rachunek bieżący po 5%

z prawem podejmowania dziennie do 5%

do 10.000 K bez wypowiedzenia. — POLECAMY

NASZ KANTOR WYMIANY. — Przeprowadzamy

wszelkie transakcje finansowe z Ameryką bar-

dzo szybko i korzystnie. — — — — — 21

SPECYALISTA CHOROÓB NERWOWYCH

Dr. ŚWITALSKI powrócił — ordy- nuje Pańska 11. 7311

Adwokat Dr. Łucyan Mildwurm

mieszka obecnie przy ul. Kraszewskiego 7. 8461

Sekundaryusz Dr. S. Oberlaender

ordynuje w chorobach dróg moczowych, skórnych i wenerycznych, plac Smolki 1 a, I. piętro. 7850

Adwokat Dr. S. Lachs

dworz. i kancelaryj. we Lwowie, Podlewskiego 3, 1924 7692

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

Maksa Kisefa

bylego asyst. szk. dentystyczno-techn. w Berlinie — wykonuje sztuczne, korony i mostki w złocie i platynie 24111

Lwów, Jagiellońska 20—22. — Telefon 24111

ADW. DR. OBERLAENDER W JAŚLE

poszukuje koncypienta z prawem substytucji. 8017

Kanc. adw. dr. Jakóba Reicha przeniesioną 70-

stafa z dniem 1 maja br. na ul. Kopernika 9, II p. 9015

Specjalista chorób płuc, nosa, gardła i uszu
Dr. B. KRETZ
 praktykujący w lecie w Szczawnicy, ordynuje od
 3—5, Lwów, ul. Sykstuska 56. 8857



Następca tronu, arcyksiążę Franciszek Ferdynand.

Komunikaty.

Targ zbożowy. — Budapeszt dnia 5 go maja bież. roku. Pszenica na październik 11-78 do 11-78. Pszenica na maj 1913 r. 11-06 do 11-07. Żyto na październik 9-75 do 9-76. Żyto na maj 0-00 do 0-00. Owies na październik 8-78 do 8-79. Owies na maj 0-00 do 0-00. — Kukurudza na lipiec 8-24 do 8-25. Kukurudza na maj 8-07 do 8-08. Rzepak 17-05. do 17-15.

Uniwersytet ludowy Im. Adama Mickiewicza. (Oddział lwowski, Sienkiewicza 9, I. p.). Biblioteczki ruchome od 7—8-ej wiecz. Sprawy sekretaryatu od 6—7-ej wieczór, codziennie prócz niedziel i świąt. W stowarzyszeniach zawodowych robotniczych wykłady od 7-30—9-tej. Zabawy dla dzieci od 3—6 pop. w niedzielę).

We środę, 7 bm. odbędzie się odczyt w stow. „Praca“, ul. Szopena I. 7, p. red. F. Kona na temat „Pierwotna rodzina“. Początek 8 w. Wstęp wolny.

I. Posiedzenie naukowe Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika odbędzie się dziś, we wtorek, dnia 6 maja b. r. o godz. 6 wiecz. w suli Instytutu chemicznego Uniwersytetu (Długosza 6). Na porządku dziennym: prof. dr. R. Zuber „O teoriach górotwórczych“ i luźne komunikaty.

Walne zgromadzenie Tow. gal. urzędników podatkowych odbędzie się we Lwowie 11 maja b. r. o godzinie 9 rano w lokalu Kasy na urzędniczego Rynek 9.

Examinacje publiczne szkoły muzycznej Sabiny Kasperek, pod artystycznym kierownictwem profesora Jerzego Lalewicza, odbędą się w dniach 11 i 25-go maja w sali Kasy na miej. Początek o godz. 9-30 rano i 3 popołudniu.

„Dar Chełmski“. W dalszym ciągu złożono na księżeczkę wkładową Nr. 91.734 w Galicyjskiej Kasie Oszczędności we Lwowie: Kiempowa Emilia, Czechawa K 3-60, Ostrowski Jan, prof. gimn., Podgórze K 1, Koszacki Jan, Bochnia K 2-25, Gabryelski Wincenty, notaryusz w Birczy K 3, ks. Michał Nowicki, Nowy Sącz K 2, Gmina Żywiec K 10, Zawistowski Józef, starszy radca magistratu Lwów K 8-64, Hammer Klemens, Jasło K 12-60, Passendorf, pocztmistrz, Kobleryn K 13-40, Reid Jadwiga, Jodłówka K 5-20, Józef Siła Nowicki, Jaworów K 3-60.

Stow. przem. kominiarzy dla Galicyi we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie 13 maja br., o godz. 3 pop. w lokalu Izby przem.-rękodzielniczej (Ratusz II.).

Z „Akad. Koła art.-dram.“ We czwartek, dnia 8 bm. w sali Kasy na miejskiego o godz. 7 wieczorem d. użyna dram. tegoż Koła odegra 3 aktowy dramat Tadeusza Starczewskiego „Kwiat paproci“. Bile y są do nabycia w cukierni p. Zalewskiego (ul. Akademicka), a w dniu przedstawienia od godziny 6-tej w przy kasie.



Minister wojny Krobattin.



Szef sztabu generalnego, v. Hötendorf.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Redaktor odpowiedzialny: Józef Krzysztofowicz

DROBNE OGŁOSZENIA PŁATNE SĄ PO 6 HAL. OGŁOSZENIA ZAMIESZCZANE POD TYTUŁEM „MALŻEŃSTWO“ albo „KORRESPONDENCJA PRYWATNA“ — PŁATNE PO 10 HALERZY ZA SŁOWO.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAJMNIEJSZE OGŁOSZENIE 60 HAL. PIENIĄDZY ZA ZAMÓWIONE OGŁOSZENIE NIE ZWRACA SIĘ. NALEŻY ROŚĆ WYSYŁAĆ MOŻNA W MARKACH POCH.

Malżeństwa

Akademik pozna inteligentną pannę w celu matrymonialnym, której rodzice dopomaga mu do ukończenia studiów. Lwów, restan. kwit inasertaty Nr. 8887. 8887.

Urządnik bankowy, lat 35, z placą 2640 i emeryturą — wdowiec, bezdzietny, ożeni się zaraz. Fotografia pożądana. — Poście restante nie odpowiadają Antoni Związek, Brzozów. 8897.

Artykuły spożyw.

Smaczne i zdrowe obiady tylko dla lepszych panów. Asnyka 6, II. p. na prawo. V

Jarzyń.

5 kilo szparagów K 5.80
 5 „ karczochów 4.00
 5 „ szpinaku 3.—
 5 „ sałaty 8.20
 5 „ grochu 3.20
 5 „ bananów 9.50

Oplatnie za zaliczkę. — GIOV. SPANGHERO, TRIEST. 8909

Miód

pszczylny patoka, deserowy, lipowy kuracyjny, rarytas miododoborów z własnej pasieki w 5 kg. blaszankach za 6-00 kor. wysyła Tomasz Roczkowski w Podhajcach. 8902

Musio kuchenne i deserowe kupuje w na większych ilościach handel korzenny, Chorzemska, Lwów, Łyczakowska 20. 8898

Smaczne i zdrowe obiady można dostać Rzeźbiarska 3. I p. v

Mieszkania, sklepy

5 pokój z utrzymaniem, światłem, posługą, za 60 koron jest do wynajęcia. Poste rest. „Marya“, Lwów 10. 9024.

5 pokoi, przedpokój etc., komfort, elektryka, świeczniki, łazienki, Sykstuska 58 a zaraz tanio do wynajęcia. Wiadomość Marek, Sykstuska 29. 9028

Do wynajęcia willa, komfort, z wielkim ogrodem. Wiadomość Krebs, Batorego 7. 9029

Willowa 29 — 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, komfort. 9034

Ulica Nowomurarska 4 pokój, kuchnia, spiżarnia, łazienka gazowa do wynajęcia. 9031

Pokój kawalerski do wynajęcia zaraz z wiktlem lub bez. Helena Taworska, Jachowicza 22. 9043.

3-4 pokoje, komfort, ogród. Pasieczna 2, obok parku łyżakowskiego. 8047.

3 pokoje frontowe duże, przedpokój, kuchnia od 1. czerwca do wynajęcia Kochanowskiego 82. 8977

Z ogrodkiem, werandą, 4 słoneczne pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, komfort, Snopkowska 53, obok tramwaju. 8880

Pokój frontowy umeblovany, z usługą, utrzymaniem, zaraz do najęcia dla pań lub panów. Obiady domowe od 36 K do 48. Clowa 2, parter prawy. 8893

Pokój frontowy zaraz do wynajęcia Mikołaja 9. Wiadomość u właścicieli. 8055

Murarska nowa I. 6 zaraz do najęcia ładna frontowa stan-cya z kuchenką, w suterynie. — Tamże ubikacje odpowiednie na skład. Wiadomość u dozorczy. 8886

Zępatów. pensjonat Poprad, Z na sezon mieszkania i utrzymanie. Kuchnia domowa zdrowa. Ceny niskie. Prospekt gratis. Tamże potrzebna bardzo dobra kucharka. Właścicielka Helena Schwarz. 8920

W Kosowie, w pobliżu Zakładu dra Tarnawskiego, mieszkanie dla letników do wynajęcia. Zgłoszenia Czestynski, Kosów. 8918.

3 frontowe pokoje na biuro do wynajęcia przy ul. Kopernika 21. 73

Piękne mieszkania słoneczne po 2 pokoje, łyża, kuchnia, są zaraz do wynajęcia Długosza 33. 6389

Rymanów — Pensjonat „Pod Matką Boską“ — położony wśród lasu szpilkowego, 50 pokoi ogrzewanych systemem „Silrus“, dwupiętrowa sala, kuchnia wzorowa, dyala indywidualizowania pod nadzorem lekarza.

Dla dzieci i młodzieży Internat przy Pensjonacie „Pod Matką Boską“ przyjmuje dzieci same od czteroletnich. Opieka lekarska i wychowawcza, na zagadanie nauka, konwersacja, muzyka, gimnastyka. Specjalność: Odżywianie wątłych dzieci. — Prospektu pensjonatu i internatu gratis wysyła właścicielka Walterowa. 7079

Wypisane mieszkanie przy inteligentnej rodzinie, Łyczakowska I. 4. Różne wiadomości w składzie fortepianów Wgo Pana Hanaka. V

Lukullusowe rozkosze

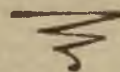
dobrze jedzenie i picie, a zwłaszcza spożywanie kiepskich, ciężko strawnych i zepsutych potraw szkodzi często zdrowiu ludzi więcej, aniżeli głód. Przy jedzeniu jednak, zwłaszcza, gdy ono jest smaczne nie myśli żaden człowiek o możliwościach złych skutków. Czego jednak łatwo każdy człowiek u siebie dokonać może i czego zresztą nigdy zaniedbać nie powinien, to utrzymywanie zawsze w pogotowie środka, który ułatwia trawienie i działając przeczyszczająco, reguluje stolec. Lecz i tu ostrożność jest wskazana, gdyż wiele nowszych środków przeczyszczających ma tę własność, że osłabiają je-

lita, tak, że jelita bez ich pomocy wogóle już nie mogą więcej normalnie funkcjonować. Przy środkach tego rodzaju trzeba zresztą stale zwiększać dawkę, podwajając ją, potrając i t. d.

Jest tedy polecenie godne, by zostać raczej przy uznanych dawno, łagodnych, pewnie działających, przeczyszczających pigułkach rabarbarowych Feller z marką „Pigulki Elsa“. Tych nie trzeba stale zażywać, wystarczy użyć ich raz, poczem można tego znowu z niechać. Nie trzeba również nigdy podwyższać dawki, gdyż od tych pigulek jelita nie ulegają tak, jak od niektórych innych środków osłabieniu, doznają raczej pobudzenia i wzmocnienia. Bezwarunkowo zatem musi się pigułki Feller z marką „Pigulki Elsa“ cenić wyżej od innych

środków przeczyszczających. Ku pobudzeniu apetytu, usunięciu kuzów żołądkowych, trudności trawienia, ku usunięciu zatwardzenia i wzdęć należy je stale mieć w domu. Polecamy naszym czytelnikom ó paczek opłatnie za K 4 od aptekarza E. V. Feller w Stubicy, Elsaplatz Nr. 1. (Kroacya).

Najlepiej jest sprowadzić je wraz z orzeźwiającą i kojącą ból roślinną essencją fluidową z marką „Elsa-Fluid“, której 12 flaszek opłatnie kosztuje tylko K 5.



Gotowa bielizna Płótna i weby

damska, męska i dla dzieci. — Kompletne

Wyprawy ślubne

od K 400 do 6000.

NAJPIĘKNIEJSZE

HALKI - PONCZOCHY - CHUSTKI

poleca po bardzo niskich cenach

Józef Nowak

Lwów, pl. Maryacki 6.

Posad poszukują

Młody mężczyzna, izr. z działu korzennego, władający kilkoma językami, szuka odpowiedniej posady. Wiadomość Brater, ul. Śnieżna 7. 6007.

Osoba z lepszej sfery, młoda, miła, samotna, zamieszkała w spokojnym domu tylko za piękny pokój, najchętniej w samotnych oknach, tylko na do kładny adres odpowiem. Poście rest. „Towarzyska” za kwiatem. 9 008.

Młode małżeństwo, bezdzietne, poszukują pracy jako lokaj i kucharka. Rejtana 4. 9010

Poszukują zajęcia biurowego, chętnie san oistne prowadzenie kancelaryj, likwidatora, kontrolera, kasjera. Ukończona szkoły średnie, 10 letnia praktyka biurowa. Łaskawe zgłoszenia pod „Pracowity” Asm. Wieku Nowego. 9019.

Udzielone kilimiarce poszukują roboty. Poście rest. na okazanie biletu tramwajowego Nr. 17401, Gliniany. 8827

Francuska poszukuje miejsca na czas wakacyjny, ul. Blicharska 1. 8. I p. 8391.

Wytrawny mundań, rutynowany manipulant biurowy, zdolny korespondent, szuka zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia Sandek, u Włada, Halka 15. 8833.

Kto za pieniądze wyrobi inteligentną pannę posadę dyktarzystki, Magistral, Wydział kraj. Bank lip. Zgłoszenia Halka 15, Sandek, u Włada. 8384.

Chłopak, Izrael, z porządnego domu, poszukuje posady w biurze lub w kancelarii. — Wiadomość u Lipie Prüllner, Lwów, św. Teodora 4. 9000.

Młody, nie żonaty, zarządcą dojr, z uniwersyteckim wykształceniem, poszukuje posady. Włodzimierz Skawronski, Lwów, Długa 6. 9 01.

Pomocnik handlowy, starszy z działu korzennego, poszukuje posady. Poście rest. „Handlowiec”, Zaleszczyki. 8893.

300 koron oferuje temu, któryby mi wyrobił posadę za dekret w służbie rządowej, czy też w bankach, jako wójt. — Poście rest. „G. M.” Zaleszczyki, odpowiedź do 15 maja. 8829.

Pomocnik handlowy, korzennik i bufetowiec, poszukuje posady. Zgłoszenia „Pomocnik” poście rest. Borysław. 8925

Osoba inteligentna, rozumie jąca się na gospodarstwie, poszukuje natychmiast samotnego zarządu do mem, ewentualnie mógłby z małymi kapitałem jako spółniczką przystąpić do interesu. Poście rest. M. M. Stryj. 8923

Zarząd domu obejmuje, zajmie się wszystkim tylko za utrzymanie u wdowa bezdzietnego, lub starszego kawalera inteligentnego. — Chodorów 2, „Klementyna”. 8921.

Ściebacz techniki poszukuje lekcji matematyki, fizyki, lub geometrii wykładać na prowincji. Zgłoszenia rest. Jarosław. 8920.

Młody kelner, bufetowiec, szuka posady kelnera lub płatniczego w mniejszym interesie. Kaucja do 400 koron. I. N. Admin. Wieku Nowego. 8918.

Pracodawca autoryzowany geometra Winiarski w Mościcach przyjmie zaraz pomiary geodezyjne we wszystkich kierunkach. Kosztów podróży nie bierze. Warunki dogodne. 8379

Młoda kobieta, Polka, przyzwoita, inteligentna, z dobrego rodu, muzykalna, z językiem francuskim, poszukuje posady towarzyszyki na wyjazd. Przemysł poście rest. „Narcyz 20”. 8914

Żona trojeblanka poszukuje posady do dzieci, lub gospodarstwa. — „Lota” rest. Zharaz. 8910.

Dziki podgłosec, władający językiem polskim, ruskim, niemieckim poszukuje jakiegokolwiek posady ekonoma, pisarza biurowego itd. Zgłoszenia do Wieku Lwów dla I. D. 8924.

Poszukuje posady leśniczego lub zarządcy w Galicji, mogącej obaj zaraz. Czapliński, zarządcą, poczta Nagyczeres, Sucha, Węgry. 7753

Młody pomocnik handlowy z działu korzennego i delikatów szuka zaraz posady. Józef Rudawski, Krosno, Rynek. 8381

Nauczyciel (izraelita) z świadectwami szkolnymi i z posad, szuka prywatnej posady na wsi, bez względu na odległość. Uczy skutecznie normalnie i przygotowuje do wstępnego egzaminu. Adres: „Egzamin” rest. Złoczów. 8901

Mieszkania, sklepy

Iwonicz Pensjonat dla dzieci i starszych „Zofijówka”.

Recepta słoneczna, secho. Kuchnia obłita higieniczna pod kontrolą lekarza. — Przed willą plac zabaw dla dzieci z pensjonatem. Mieszkanie z utrzymaniem od 8 K dziennie, dzieci od 2 K. Do 15. maja Lwów, ulica Mochnackiego 22. Stadońska, od 11-tej do 1-szej. Prospekt wywala odwrotnie. 7630

Korespondencya prywatna

Ekonom Aleksander Głowowicz szuka się wstąpić do Karkowskiego w Przemysku. 8342

Interesa handlowe

Do wytworzenia młyn i tartak, trzy kamienie, dwa perłace, gater, światło elektryczne, nowa lokomotywa Laura. Wiadomość „Młyn” Stara-wies poczta Brzozów. 8922.

Wolne posady

Wielki handel delikatów we Lwowie poszukuje pannę zaraz do kasy i prowadzenia księgi dziennej. — Zgłoszenia pisemne „Zdina”, przyjmie Biuro dzienników Buchstaba, Lwów, Karola I. dwika. 8854

Poszukujemy zdolnego podróźnika, z podrożą obywatelstwa, do zbicia naszych wyrobów, mianowicie dachówek, cegły deley oraz rur drenowych. Posada zaraz do objęcia. Oferty z odpisami świadectw, wraz z warunkami, przesyłać pod adresem Spółki przemysłowa wyrobów glazowanych Ramlera zięciowie w Kolumny. 8377

Pozostawia poszukuje zaraz pod adresem Józef Tarnawski, pozostawia, Białobrzegi o. poczta Krosno. 8378

Pomocnik księgarski znajduje umieszczenie w księgarni B. Rappaporta w Tarnopolu. 8396

Stara starsza do samotnego prowadzenia Bazaru cukrowego, potrzebna. — Oferty z odpisami świadectw adresować fabryka Gurpil, Jarosław. 8397

Przyzyciel (katolik) Tadeusz Lindenberg w Strylu poszukuje 2 pomocników. 8903

Przyzyciel perkarzki zdolny pomocnik potrzebny zaraz. Józef Thienel, Tarnopol. 8904

Dyrektora Le niego teatru nowego poszukuje osób objających poci do chóru. Zgłoszenia Colosseum. 8770

Poszukuje się maszynisty zdolnego. Zgłoszenia listowna poście rest. „Jaskra” główna poczta Lwów. 8329

Panna do szycia tylko zdolna, potrzebna zaraz. Pracownia sukien i kostiumów damskich, Anny Buczyńskiej, ul. Zimorowicza 17, II p. 8324

Panny i dziewczynka do nauki potrzebne. Teatynska 7. 8355

Panna pisząca biegle na nieszyn, władająca polskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie, otrzymała stałą posadę. Zgłoszenia Halka 15 „Wiek Nowy”, pod „3-ci Maj”. 8350

Panna znajdzie posadę w Magazynie kart w Paszku Mikolascha. 8869

Poradów poszukuje się bezdzietnych — on wolny. Braterowska 4. 9015.

Fotograf Mladen wo Lwowie poszukuje zdolnego aparatora i retusera. 3946.

Poszukują miarek do niemo-więcia. Waiowa 29 II p. 9035

Zdolne spodniczkarki i pomocnice potrzebne zaraz. M. Budget Asnyka 2. 9049.

Przyzyciel zdolny pomocnik zostanie przyjęty gaza 90 kor. Lwów Akademicka 15 Pi-tolaj. 9052

Poszukujemy zdolnego agenta miejscowego dobrze wprowadzonego w handlu korzennych. Zgłoszenia pod „Karna” do adm. Wieku. 8051

Potrzebny jest zaraz chłopiec lat 16 z dołremi świadectwami do handlu korzennego połączonego z wyszynkiem trunków. Zgłoszenia przyjmie Frano. Chmielowski Radnik nad Sanem. 8929

Ucznia do handlu korzennego przyjmie firma Mieczysław Kowalczyk w Przemysku. 8345

Przyzyciel April w Turce nad Stryjem poszukuje natychmiast zdolnego pomocnika. 8911.

Panna umiejąca szyc garderobę dziecięcą, zechce się natychmiast zgłosić na ul. Lenar-towicza 14, II. piętro. 9032.

Praktykanta płatnego poszukuje Fabryczny skład papieru. Lwów, pasaż Hausmana 7. 9044.

Chłopca do posyłek, kilka robotnic przyjmie zaraz Fabryka papercy i pantofli, Lwów, Łyczakowska 121. 9026

Poszukują dochodzącego służącego. Zgłosz się między 5-6 popołud., dr. Lauterstein, Waiowa 11. 9030

Blacharz poszukuje Zalcad dla obłąkanych w Kułparkowie. 9041.

Szwajkarskiego przykrawacza poszukuje zaraz. Sales, Lwów, Jagiellońska 18. 9017

Pracownia pracownia Potockiego 10 zaraz uzdolnionych panien i dziewczynki do nauki. 9027.

Zarząd dojr Zwertów p. Kulików poszukuje pisarza ekonomicznego 9014

Stara Waiowa 16 poszukuje agenta fechowego, kucharek, pokojowych, wszelką służbę. 8018

Dozorca potrzebny zaraz Tarnowskiego 103. 9006

Posługaszki poszukuje zaraz. Schellenbargowa, Waiowa 31 9005.

Blacharz potrzebny i chłopcy do nauki z płacą tygodniową, Zyblkiewicza 13. 9013.

Młodzi 4 (boczna Łyczakowska 4 skie) potrzebny dozorca z żoną od 1. czerwca b. r. Wiadomość u p. Biernat, II. piętro. 8897

Poszukuje uzdolnionych panien w krawieczyźnie Pracownia sukien Myny Fein, Zol-kiewska 20. 9003

Do sukien damskich poszukuje żydowską pannę podrobną i dziewczynkę do nauki, Rappaporta 5, Schulman. 8835.

Głodniatka szwajkarskiego na nowe lepsze roboty i chłopcy z początkami poszukuje Kogut, Sapiehy 63. 8856.

Potrzebna dochodząca kucharka do gotowania. Trzeciaka Maja 11, II. piętro, drzwi 6. 8878.

Szwajkarskiego warsztatowi i uczniowie potrzebni, Kleparowska boczna 10, Ślusarnia. 8879

Pomocnika i praktykanta płatnego, potrzeba zaraz do

Magazynu porcelany i t. p.

Artura Barfosa

we Lwowie.

Oferty tylko pisemne nadsyłać należy z odpisami świadectw. 8890

Kupno :: sprzedaż

Rower Puch, najnowszy model, prawie nowy, do nabywania Bogusławskiego 8, dozorca od pół do 2-giej do pół do 3-ciej. 9003.

Kopalin zioła! Interes 15 lat na miejscu, w doborom położeniu, do sprzedania. Wiadomość Marka 10, Begen. 9011

Obuwie modne, eleganckie i trwałe kupuje tańzo wyłączenie u Drommelschlagera, Stoneczna 9. 9018.

Kuo kary angielski, dwa wózki, uprząż, do sprzedania, Raps, plac Maryacki 7. 9021

Sprzedam suknię za 10 koron. ul. Chrzanowskiej 3, parter. 9022.

Sprzedam kostium i paleto czarne, Piekarska 49, I. piętro. 9025.

Konarki Seifert o niskich głębokich łonach tylko do 15-go maja jeszcze wysyła po 10-20 K. Vossingery idealne od 20-50 K. — młode samce po 5 koron. Stanisław Seifertki Jasto. 8912

Sprzedam za rogalka zieloną cztery morgi pola, dom parterowy, piętrowka, za 10.000 złr. Doład roczny 850. Położenie najpiękniejsze. Horowitz Bernard, Zielona 105. 9040.

Konieczny 700 kg. sprzedam zaraz. Chorążczyzna 10, Leśniakowski. 9033

Pozostaw silecznicę położoną kilkunastomorgowa, jeden kompleks, ogromny sad, park, stawek, budynki, stajnia kolejowa, poczta. Wiadomość Leopold Gebel, Lwów, Snopkowska 1. 99.

Pozostaw silecznicę położoną kilkunastomorgowa, jeden kompleks, ogromny sad, park, stawek, budynki, stajnia kolejowa, poczta. Wiadomość Leopold Gebel, Lwów, Snopkowska 1. 99.

Pozostaw silecznicę położoną kilkunastomorgowa, jeden kompleks, ogromny sad, park, stawek, budynki, stajnia kolejowa, poczta. Wiadomość Leopold Gebel, Lwów, Snopkowska 1. 99.

Pozostaw silecznicę położoną kilkunastomorgowa, jeden kompleks, ogromny sad, park, stawek, budynki, stajnia kolejowa, poczta. Wiadomość Leopold Gebel, Lwów, Snopkowska 1. 99.

Ogłoszenie.
Dyrektora Towarzystwa polskiego i oszczędności w Winiarskich, zwolnija niniejszem Ogólnie Zgromadzenie członków na dzień 25. Maja 1913. w lokalu Stowarzyszenia, na godzinę 4-4a popołudnia, z następującym 8994

Porządkiem Dziennym:
1) Zatwierdzenie sprawozdania Dyrektora z zysnności i rachunków za rok 1912.
2) Wniosek Komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrektora absolutoryum z zysnności i rachunków za rok 1912.
3) Rozdział czystego zysku za r. 1912.
4) Wybor Komisji rewizyjnej na r. 1913.
5) Wnioski członków.

Dyrektor: S. REISS. Dyrektor: D. GROSS.

Bardzo tanio urządzenie małego sklepu korzennego wraz z towarami zaraz do sprzedania. Ulica Listopada, „na Franzówce”, willa Zygmata, 1-sze piętro. 9350

W Mikłaszowie, koło Winnik, przy sposobności parcelacji tego majątku można nabywać pojedyncze parcele w dowolnych rozmiarach. Wiadomości udzieli dr. August Bobrowski, Ziemniakowski 2. 8840

Miechy kowalskie z pierwszorzędnej fabryki czeskiej, w długości od 79—208 cm poleca po cenach bardzo przy stępnych 7767

D. FEDOROWICZ Lwów, Karska 6. 5328-1

Skład płócien Korczyńskich i bielizny gotowej, Lwów, Halka 19, poleca świeży zapas płócien i web rozmaitej szerokości, oraz bieliznę stołową w wielkim wyborze. Kompletne gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą od kor. 400. 6116

Piękny dom z ogrodem, budynkami gospod. sprzedam lub wynajmę. Sądowa Winiarska Nowicka. 8355

Ważne dla mężczyzn!
Najtrwalsze i prawdziwe
Artykuły gumowe
wysyłam za załączką pod największą dyskrecją, bez podania firmy i zawartości, po 3, 450 i 6 koron za luzin.

Adresować: „Fauch pozostaw” nr. 240”, poście rest. Lwów. 8889

Zródło dochodu i rozkoszną zabawę daje czarodziejska skrzynia duchów. Poślecie tylko 25 halterzy markami. — Wahl, Przemysł, Słowackiego 8. 8890.

Fortepian Bösendorfera krótki, piękny machon, za 400 koron sprzedam. Łyczaków 4, Hanak. 8382.

OKAZYJA!
Z powodu zaszłych stosunków rodzinnych jest

fortepian i całe urządzenie domowe

znacznego inżyniera R. bardzo tanio do nabycia. Ogładsz młoda w Hali „Brzoza Brzoza”, Lwów ul. Słowackiego 14. 9001

Dom nowy, wolne lata, duży ogród, za bezcen sprzedam. Waiowa 9, portyer. 8902

ZWIĄZAM Z POWODU OZWODNIENIA moje gospodarstwo i sprzedam sypialnię, kredens, stół, kanapę, garnitur salony, maszynę do szycia, lustro, lampy, obrazy, kilka mebeli i inne sprzęty domowe. Wiadomość Hala Głazyna „Commercia” Leona Sapiehy 34 obok „Kino Grażyna”. 9058

Kapelusze damskie i dziecinne najtaniej — Lwów, Sobieskiego 15, Boimów 12 H. LAUFER.

Wszelkie dodatki do modniarstwa. 6673

Okazyjnie sprzedam lub wdzierżawie dwa domki z przynależnościami i ogrodem, 10 minut drogi od rogalki Łyczakowskiej, Wiadomość w Administracji Wieku. 6794

Składowy naftowy z powodu słabości do sprzedania. „A. H.” Wiek Nowy. 8654

Kupię ganek drewniany o szkłony z rozbiórki. Wiadomość arch. Nahlbrny, Lwów Jabłonowskich 1. 86.

Handel korzenny, leśnyszyznarska, pokoje śniadankowe, bilard, w mieście powiatem, bezkonkurencyjnym, gotówką 11.000 K, do sprzedania zaraz. Zgłoszenia Knapik, Dobromil. 8886

Handel korzenny, leśnyszyznarska, pokoje śniadankowe, bilard, w mieście powiatem, bezkonkurencyjnym, gotówką 11.000 K, do sprzedania zaraz. Zgłoszenia Knapik, Dobromil. 8886

Handel korzenny, leśnyszyznarska, pokoje śniadankowe, bilard, w mieście powiatem, bezkonkurencyjnym, gotówką 11.000 K, do sprzedania zaraz. Zgłoszenia Knapik, Dobromil. 8886

Handel korzenny, leśnyszyznarska, pokoje śniadankowe, bilard, w mieście powiatem, bezkonkurencyjnym, gotówką 11.000 K, do sprzedania zaraz. Zgłoszenia Knapik, Dobromil. 8886

Handel korzenny, leśnyszyznarska, pokoje śniadankowe, bilard, w mieście powiatem, bezkonkurencyjnym, gotówką 11.000 K, do sprzedania zaraz. Zgłoszenia Knapik, Dobromil. 8886

Antyki wszelkiego rodzaju lub też całe zbiory poszukuję do kupna za gotówkę. Zgłoszenia przyjmuję Publ. Hala aukcyjna Lwów, Sobieskiego 3, „dla anatora”. 8785

Własność Singera n. zna, czu- lenkową sprzedam za 48 k., prawie nowa. Chorążczy 10, 1, praw. 8793

Zgubiono :: znalazł.

Pien. rasa wicza, zginał w srode. Uprasza o przyprowa- dzenie na ul. Sadownicka 99, gdzie znalazła otrzymała sto- rowne wynagrodzenie. 9037.

Zgubiono w sobotę 3 b. m. w drodze od ulicy Kościuski do pasaży Hausmana o godzinie 6-tej wieczór złoty pierście- nek z dużym turkusem. Rzeze- ry znalazła otrzyma 10 koron nagrody. Zwrócić się do Kraj- owej Spółki dla roln., handlu i przemysłu ul. Trzeciego Maja 1. 11 a. 8870

Nauka

Studia filozofii szuka lek- cyi za pomieszczenie ze śniadaniem, lub za małe wy- nagrodzenie. Za pomysły wy- nik ręczy. Zgłoszenia pod „In- struktor” Administracya Wieku Nowego. v-8

Dotychczas nauczycielka u- dziela lekcji fortepianu i ta- tów metodą, ul. Piekarska 28, 1 piętro. v-8

Inteligencyj-
-Panie i Panowie-
publikują
nauczę pisanie
na maszynie,
wyjechać w firmie
Herbert Ehrlich
Lwów, pl. Smolki 4.
Kursy kor. 12 6551

ŁATWA METODA

uczy języka francuskiego i ni- mieckiego tudzież udziela ko- wersacji rotynowani naucz- cielek ulica Zielona 1.

STENOGRAFII

niemieckiej oraz korespon- denckiej niem. wyuczasz ko- i dokładnie rotynowani na- uczycielka we Lwowie ul. Chmie- lowskiego 2 prawy parter. x

Studia filozofii, filolog i ger- manista poszukuje lekcji. — Łaskawe zgłoszenia do admini- stracyi Wieku Nowego pod „P. D.”. v-6

Krój i szycie

syst. Schacka 51
Paulina Berlińska
Lwów, Sykstuska 14. Tel. 1330

WYUCZYĆ

ładnie PISAĆ w 14 lekcjach oraz niemieckiej stenografii w 20 godzinach — jakoteż języka niemieckiego, francuskiego i an- glejskiego w 6-ciu miesiącach podajmie się pod gwarancją S. NUSSDORF, Koperska 18. Telefon 70/VIII. 1766

Nauka stenografii polskiej pod przystępnymi warun- kami odbywa się w lokalu przy ul. Kampiana 9. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od g. 4—7 pop. 8725

Angielka Miss Black poszu- kuje lekcji rano. Zgłosze- nia między 1 a 2 Lwów, Tea- tyńska 27. 8895,

Legio grająca osobę przygo- tuje do egzaminu państwo- wego z muzyki na termin jes- ienny. Wynik pewny. Waka- cyje na wsi lub w miejscu kli- matycznym. — „Muzyka” biuro Sokołowskiego. 9048,

:: Rozmaita ::

Oddam na pierś, ewentualnie na flaszeczkę synka do czy- stej, zdrowej i uciwłej osoby. Płaca 26 kor. miesięcznie. Na- tychmiastową odpowiedź z a- dresu wysłać do Administra- cyi Wieku „Urzędnicza” Lwów. 9020,

Jest do darowania półtora ro- czny chłopiec, ładny, zdro- wy. Sykstuska 63a, II piętro. 8882

Przez ek. Rząd konces.
Biura informacyj.
dla spraw wojsk.
Karola N. Mahilka
Lwów, Zielona 6. 29

500 Lodowni

izolowanych płytami kor- kowymi. — okazynie do nabycia.

IŻYCKI i SKA
handel żelaza 291-2
Lwów, Kopernika 11.

Polożna Pichler, z siedmiasio- letnią praktyką, przyjmuje panie na czas słabości, dyskre- cya zapewniona. Lwów, ulica Gródecka 97. 8874

500 koron!!

placę, jeśli mój środek tępiący „RIASALBE” nie usu- nie w 3 dniach bezboleśnie pańskich nagniotków, brodawek i zrogo- wiałej skóry. Cena i tyglo- ka wraz z listem gwarancyjnym 1 korona. — **Kenceny, Kaschan** 1, Postfach 121-2 Węgry. 2143

Szum w uszach

wysoki, głuchota i przystępio- ny słuch, usuwa w krótkim cza- sie **OLEJEK SŁUCHOWY** marki **ST. PANGRATIUS**. Cena 4 korony. — Wysła: Apteka miejska Pfaffenhofen s. Hm 7788. (Bawaryja). — 7789

Najlepsze maszyny
do szycia i haftu



oraz krawieckie, szew- skie i t. p. — poleca **na dogodny spłaty**
J. IWANICKI
Lwów, Hotel Georga — Kraków, Hotel Pollera.
Naprawa maszyn wszelkich sy- stemów. Cenniki darmo i opłatnie. 292

14 dni na próbę!



we Lwowie, Karola Ludwika 37, Cenniki ilustr. gratis i fr. 6621



BACZNOŚĆ CYKLISTÓW!

Z opłaconą przesyłką do każdej sta- cyi kolejowej wysyłam dla reklamy, ce em-rzypowzecznienia mej firmy w Galicyi 200 nowych rowerów sty- ryjskich — modele 1913 z dzwon- kowami łożyskami, eleg. budowy z świeżymi gumami z 3-letnią gwarancją, w komplecie zamiast K 120, po K 80, z wolnobieżem „Torpedo” K 85. Używane Ro- wery od K 40 w górę. Świeże, silne płaszczki K 5, 6, 7, weże K 3, 4, 5. Wszelkie inne dodatki po cenach hurtownych. Repara- cye, emaliowanie i niklowanie w własnych warsztatach sunten- nie i tanio. Wysyłka za zaliczką. Na rowery załączek K 21—. Sprzedaż na raty wykluczona. Wymiana starych rowerów na nowe. Składy fabryczne firmy polskiej **A. Welsberg**, Wiedeń II, Untere Donaustr. 23 c), Specjalny katalog darmo i opłatnie. 5265

„Pan Policmajster Tagiejew”

powieść w 2 tomach Gabryeli Zapolskiej, ozdobiona licznymi ilustracyami — do na- bycia w Administracyi „Wieku Nowego”, po cenie 2 korony za egzemplarz. — x

Poleczenia godne podróże dla przyjez- dzoł i odpocz. —
Via Flumina do Ełmacyi. Via Fiume do Wenecyi i Ankonę
Bezpieczna i przyjemna po- dróż morską po Adriatyku, stale wzdłuż brzożu, p. zez cieśnin i wód d. wysp, przy spokojnem rzu. Bliższych wyjaśnień udzieli Galicyjs- kie Puro podróży i trans- portu S. Sobieski. Węg- kroschitz Tow. podróży mor- szych okretami Flumie. 5713

Maszyny na raty
wszystkich systemów oraz podzo- sznosc **A. MALIMON** ::
polecia **A. MALIMON** ::
Lwów, ul. Walowa 1. 9. — Nauka szy- cła, haftu i półczosznictwa bezpłatnie. Nabywcom maszyn półczoszkowych gwarantuję roboty. Warsztat reperacyj- ny we własnym zarządzie. — Cenniki darmo i opłatnie. >1

Biuro dla oddłużeń

Lwów, ul. Jabłonowskich 1. 2, róg Zielonej.
wyrabia pożyczki osobist., skryptowe i biurowe

„PRASA”

we Lwowie, ul. Sokoła 4.

Największa Drukarnia w kraju

5 maszyn rotacyjnych, maszyny pospieszne, ilu- stracyjne i dwukolorowe, skład ręczny i maszy- nowy („Linotype”), stereotypia płaska i okrągła, bogaty wybór czcionek najnowszego kroju do dzieł, plakatów i robót akcydensowych, nowo urządzona, wedle ostatnich wymogów technicz- nych — własny skład papieru — ceny umiar- kowane — wykonanie wzorowe i szybkie. —

Każda kobieta

chce zachować swą piękność i chętnie na to łoży. Ma słusność, na to jest kobieta, aby była piękna. Błędem byłoby, gdyby nie chciała usunąć wszystkich szpetności cery, jak: czerwonosć nosa, pęgi, wagi, przyszcze, zmarszczki, plamy wątrobiane itp. Zachodzi tylko pytanie, czy też używa ona do tego ce- lu właściwych środków. Największym popy- tem cieszą się Kriegera środki piękności, a m. Krem akacowy usuwa wszelkie braki piękności w ciągu 2—3 dni, jest zupełnie nie- szkodliwy, wybiela, odświeża, wygładza i od- mładza. Cena 2 korony. Mydło akacowe — przyjemne, pachnie, odświeża. Cena 1 kor. — Puder akacowy, chroni skórę przed szkodli- wymi wpływami. Cena 1 kor. Wszystkie pa- nie, które używają tych środków, zachowują swą piękność do późnej starości. — Wysyłka pocztą przez aptekę Kriegera, Budapeszt, VIII, Kalvinplatz 1. 4368

Prawdziwe berneńskie materyały

na sezon wiosenny i letni 1913 r.
Jeden odcinek 3-10 1 odcinek 7 koron
m. długi na catko- 1 odcinek 10 koron
wite ubranie męskie 1 odcinek 15 koron
(surdut, spodnie i ka- 1 odcinek 17 koron
mizyka) koszt. tylko 1 odcinek 20 koron
Odcinek na czarne, salonowe obranie 20 K
materyały na zarzutki, lodeny turystyczne,
jedwabny kanigarn — materyały na suknie
damskie wysyła po cenach fabrycznych, u-
znany za uczciwy i solidny fabryczny skład
materyałów 2649

Siegel-Imhof w Bernie

(Morawia)
Wzory darmo i opłatnie. — Korzyści prywatnej klie- entów przy odbierze materyałów wprost u firmy Sie- gel-Imhof w jej składzie są bardzo duże. Stale i naj- niższe ceny. Wielki wybór. — Nawet zlecenia drobne wyk. nawiąże się wzorowo i starannie w śwież. towarze.

KUPNO OKAZYJNE! 30.000 par wysokich buc-

ków do sznurowania! 3 pary wys- sznurowania tylko za K 14-75, wedle odbitki z najep. skóry, wystającą dobrą podszewą. Były one przeznac- zone dla państw bałkańskich, a wskutek wojny zostały miżrowcone. Sprzedaję dlatego niżej ceny wyrobu 3 pary buciwów do sznurowania męskich lub damskich z najlepszej skóry, w każdym numerze i wielko- ści tylko za K 14-75. Przy obstalun- kach wystarcza podanie numeru — albo miara w centymetrach. Przy za- mówieniu należy uiścić zadatek w kwocie 2 K. — Wysyłka za zaliczką przez



Pierwszy chrześcijański dom eks- portu **FRANZ HUMAN**, o. k. protokolowana fir- ma — Wion, II, Alois- gasse 3 28. — Łaskawych odbiorców uprasza się uprzejmie o dalsze polecenia. 6-62

Na reumatyzm

gościec, postzał (ischias) i lamania — poleca się u- śmierzające nacieranie, od wielu lat ogromnie rozpo- wszechnione, przez wielu lekarzy ordynowane i przez znakomitości uznane **Linimentum Gauthieria compo- situm** z prawnie zarejestrowaną marką ochronną

„NERWOL”

chemika dra Juliusza Franzosa, apiskarza w Tarno- polu. Cena butonu 80 hal, 10 flakonów 8 koron, nie licząc opakowania i franco. Tysiące listów dziękczyn- nych do przegładnięcia. — Dwa razy dziennie wysyłka pocztowa. — Główny skład wysyikowy **Dr. Juliusz Franzos w Tarnopolu Nr. 110.** — Do nabycia we wszyst- kich aptekach i drogueryach, albo wprost w fabryce **Er. Juliusza Franzosa, Tarnopol Nr. 110.** — 289

Teatr rozmaitości

Variete Bristol. Występ pierwszorzędnych akt- rystycznych. — Odcieczko dwie komedya. — Początek o godz. 8 wieczorem. 9201



Do Ameryki i Kanady

nałepiej przeprowadza angielska

8894

Linia Kunard

we Lwowie, ulica Gródecka l. 99.

Cena przewozu do Nowego Jorku 140 k., a do Kanady 120 k.



Tylko wprost

w fabryce wysylkowej

„Sudelia“
Jägerndorf Nr. 1.

austr. Śląsk 326

knupuje
męskie i damskie materjały
jakoteż ścieżki płótna
najlepszej jakości po naj-
tańszych fabrycznych cenach.
Zadajcie wzorów! Wspa-
niałe sezonowe!

15. maja następnego 4
19 ciagnień rocznie 19

1 kwit prem. 3-prc. losu Zakładu	Gł. wygrane:
kred. ziem. l. em.	K 90.000
1 kwit prem. 4-prc. losu węg. hip.	K 70.000
1 los włoski czerw. krzyża	fcs 30.000
1 „ węg.	K 30.000
1 „ Bazylika	K 30.000
1 „ serbski tytoniowy	fcs 100.000
1 „ Josziv	K 30.000

Razem 7 losów. Cena K 330 w 33 ratach mies.
po K 10. Prawo gry natychmiast. Gazeta i cze-
ki darmo. Gdy kursa losów są obecnie bardzo tanie,
nabyć takowych jest nadzwyczaj korzystną lokacyą.

Do ciagnienia 15. bm. polecamy również
Losy węg. loteryi państwowej.

Główna wygrana K 200.000

14.885 wygranych w łącznej kwocie K 475.000.

Cena K 4 wraz z przesyłką.
Promesy: na 30% losy Tow. kred. ziemsk. l. em.
gł. wygr. K 90.000. Cena K 6.
na 40% losy węg. bku hip. gł. wygr.
K 40.000. Cena K 4-50.

Dom bankowy i
Kantor wymiany Rohatyn i Ulam
we Lwowie, ul. Sykstuska 8. 8528

Nussdorfska farbiarnia i chemiczna pralnia

c. k. dostawców

nadwornych

Ferdynanda Sickenberga Synowie

Fabryka: Wiedeń XIX, Nussdorf, Sickenberggasse 7—8.

Główny skład: Wiedeń I, Spiegelgasse Nr. 15.

Farbiarnia i chemiczna pralnia garderoby męskiej i damskiej, koronek, firanek, materjałów meblowych, piór, parasoli, rękawiczek i wszelkich przedmiotów toaletowych.

☛ Zlecenia z prowincyi punktualnie. ☛

Pisemne zapytania załatwia się odwrotnie.

Przestroga! Dla zapobieżenia pomyłkom, prosimy o dokładne przestrzeżenie naszej firmy. — — — — — 7338

KOMPLETNY SKOROWIDZ

wszystkich miejscowości Galicyi i Bukowiny,

kosztuje obecnie koron 3'—.

z przesyłką pocztową K 4'—.: M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4.

Reszta KALENDARZY Wieku Nowego

na rok 1913.

do nabycia wprost w Administra-
cyi naszego pisma — Lwów, ulica
Sokoła 4., po cenie 80 h. za egzempl.
wraz z przesyłką pocztową.

Kołdry!

materace, koce, poduszki
wkłady sprężynowe, łóż-
ka składane sprzedaje naj-
tańszej. oraz przerabia po
3 kor. Magazyn pościeli

W. Izyckiego

l.wów, ul. Kopernika 203

40 metrów resztki za kor. 15

sortowane w kanafas, ze-
fir, dymka, flanela i szyfon.
jeszcze tylko krótki czas.

Ponadto polecam po zam-
knięciu inwentarza następu-
jący sortyment

45 metr. kanafas, zefir, de-
lin, flanela i płó-
tno K 20

45 metr. gradlin, ze-
firu, satyny, bar-
chann i inno. . . 24

45 metr. w najlep-
szych gatunkach
białe płótno i
resztki szyfonu

40 metrów prima ja-
kości. . . 18

40 metrów najlep-
szej jakości. . . 24

Z dostaw wojskowych po-
zostałe około 80 tuzinów
prześcieradeł obrębionych,
bez szwu, z doskonałej,
silnej bawełny

wiek. 150/230 za 6 szt. K 13
150/230 „ 6 „ 15

i około 150 tuz. z doskonałe
bitego konoplanego płótna

wiek. 150/205 za 6 szt. K 14
150/230 „ 6 „ 16

Wszystkie resztki są dłu-
gie 0—3 m. pod gwaran-
cją bez wady i nie odbar-
wiająca. — Wzorów resztek
nie posyłam — natomiast
darmo i opłatnie w zorki
wszystkich tkanin. — Wy-
syłka za zaliczką. — Nie-
odpowiednie można zwrócić

Max Pick

Nachod II. 0833

Założ. w r. 1878.

Zawiadamiam,

że przeniosłem pracownię
aktów męskich

S. ZACZYŃSKI
krawiec z Warszawy, ul.
Gródecka 57. na 10. etażu

god. Nr. 20, parter. Polecę
się na usługi w dziedzinie
krawiectwa. — Wy-
szkoleny Panom podobać się
może. Z nowym S. Zaczyńskim.

8.44

Munka ydło

dla higieny dzieci

Wszędzie do nabycia!!!

POCZTÓWKI Wieku Nowego

z których dochód przeznaczony jest na
fundusz bursy „Wieku Nowego“ — do na-
bycia w Administracyi naszego pisma po
4 hal. sztuka. Za nadesłaniem znaczków
pocztowych za 40 halerzy, Administracya
„Wieku Nowego“ wysyła opłatnie 10
sztuk pocztówek. x

Niemirów ZAKŁAD siarczano-solno-alkaliczny

BOROWINA. — HYDROPATYA. — Znakomite
leńisko. — Najtańsze miejsce kąpielowe. —
Sezon od 1-go Maja do 30-go Września. 8557